

Rezultat rzetelnego wysiłku

W dniu 21 bm. wykonała zadania planu 6-letniego załoga Wielkopolskiej Wytwórni Produktów Zielarskich w Poznaniu, która jest największym tego typu zakładem w Polsce i zaopatruje mieszkańców całego kraju w przeszło 80 różnych rodzajów preparatów leczniczych.

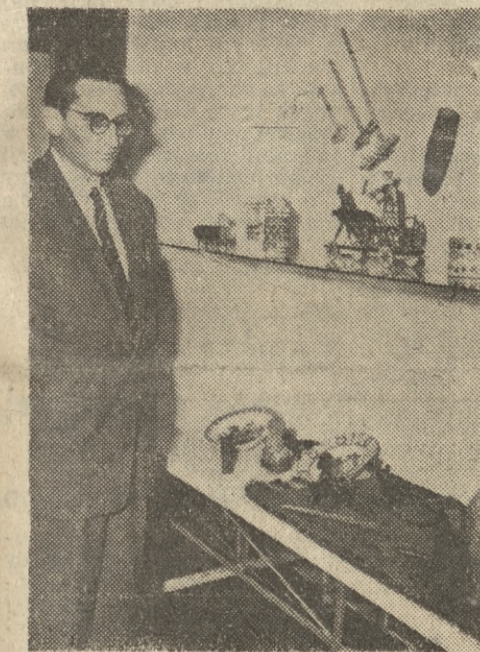
Nie jest to jedyny sukces tej załogi. W ub. roku zdobyła ona sztafardę przechodni za uzyskanie najlepszych wyników w ogólnopolskim współzawodnictwie branżowym i obniżenia kosztów własnych o 4,6 proc., zamiast o 0,2 proc., jak przewidywał plan.

Wielkopolska wytwórnia przystąpiła w najbliższym czasie do produkcji dwóch nowych preparatów. Należąc do nich będzie nowy środek przeciwczerwczący Alax oraz Bellerget — środek uspakajający, który zastąpi preparaty, dotychczas sprowadzane z zagranicy. (1)

Ambasador USA złożył listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 23 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce — Josepha Earle Jacoba, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Jacobson został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, na której obecny był również minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski.



*
Dnia 12 maja
nastąpiło w
Helsinkach ot-
warcie wystawy
„10-lecie Polski
Ludowej”. Na
zdjęciu: frag-
ment działu wy-
robów ludowych.
Fot. — CAF

Ollenhauer krytykuje Adenauera

BERLIN (PAP)

Przemawiając 22 bm. na konferencji miejscowej organizacji Socjaldemokratycznej Partii Niemiec w Muehlheim w Zagłębiu Ruhry, Ollenhauer ostro skrytykował stanowisko Adenauera, który twierdzi, iż w imię zjednoczenia Niemiec nie wolno w żadnym wypadku rezygnować z układów paryskich. Ollenhauer nie zwalał tak twierdzenia Adenauera „programem wymierzonym przeciwko zjednoczeniu kraju”. Oświadczył on, że układy paryskie powinny stać się przedmiotem dyskusji, na mającej się odbyć konferencji czterech wielkich mocarstw.

Ollenhauer wypowiedział się jednak przeciwko neutralności Niemiec, dopóki istnieje błąd dwóch przeciwstawnych sobie bloków — Wschód i Zachód. Niemożliwe jest, jego zdaniem, również takie rozwiązanie problemu niemieckiego, które uniemożliwiłoby

Militaryści bońscy spieszą się

BERLIN (PAP)

Prasa zachodnio-niemiecka podaje, że rząd Adenauera zamierza jeszcze w tym miesiącu rozpatrzyć projekty ustaw wojskowych, a następnie przedstawić je w Bundestagu i w Bundesradzie przed rozpoczęciem się ferii parlamentarnych (połowa lipca). Aby przyspieszyć proces zatwierdzenia projektów ustaw w parlamencie, Bundesrat utworzył za przykładem Niższej Izby Bundestagu komisję spraw wojskowych, nazywaną „komisją do spraw bezpieczeństwa europejskiego”.

CYTAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie A B

Poznań, 25 V 1955 r.

Nr 122 (3520)

Piastowski Bytom obchodzi 900-lecie swego istnienia

Uroczysta sesja MRN z udziałem premiera Józefa Cyrankiewicza

STALINOGRÓD (PAP)

W piastowskim Bytomiu rozpoczęły się w dniu 22 bm. uroczystości inaugurujące obchód 900-lecia miasta. Powstało ono w pierwszym wieku istnienia państwowości polskiej wokół zamku obronnego wzniesionego za czasów Bolesława Chrobrego i w krótkim czasie rozwinęło się w przodujący ośrodek wśród miast wschodniej części Śląska.

W dniu 22 bm. odbyła się w sali Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, na którą przybył gorąco witany przez mieszkańców miasta członek Biura Politycznego KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Józefa Olszewskiego

go oraz przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Narodowej w Stalinoogrodzie — Ryszarda Nieszporaka.

Po zagajeniu sesji wygłosił przemówienie — gorąco witany przez bytomian — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, który oświadczył między innymi:

W dniu pięknego święta tego historycznego miasta polskiego, w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej serdecznie pozdrawiam Was — obywateli miasta Bytomia, klasę robotniczą tej części Górnego Śląska i życzę Wam jak najlepszych sukcesów w pracy dla dobra tego miasta, dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Serdecznie pozdrawiam weteranów ruchu robotniczego i bojowników o wyzwolenie tej części Górnego Śląska.

900-lecie tego miasta jest nie tylko piękną historyczną uroczystością tej prapolskiej Ziemi Śląskiej, ale równocześnie świętem dzisiejszych wielkich zwycięstw i osiągnięć Górnego Śląska, jego pełnego rozmachu, rozwoju, ogromnego wzrostu jego roli i znaczenia, jakiego nigdy przedtem nie miał.

Święciliśmy niedawno 10 rocznicę rozgromienia barbarzyńskiego hitlerizmu, który naprzód ujarzmił naród niemiecki, a potem próbował podbić Europę. Tak zawsze kończy się i kończyć się będzie z niemieckim militarystem.

W interesie zabezpieczenia pokoju w Europie, zawarliśmy niedawno taki układ między 8 państwami, który wzmacnia naszą przyjaźń z potężnym Związkiem Radzieckim i z innymi krajami pragnącymi pokoju i bezpieczeństwa, w tym również z walczącą o zjednoczone pokójowe Niemcy Niemiecką Republiką Demokratyczną.

W ten sposób narodziła się — po zawarciu Układu Warszawskiego i skoordynowaniu sił obronnych — stanowiąca taka wspólna siła, która

Starcia zbrojne na granicy egipsko-izraelskiej

PARYŻ (PAP)

Jak donosi prasa, 21 bm. w okolicy Gazy doszło do nowego starcia zbrojnego między wojskami Egiptu a Izraela — trzeciego z kolei w ciągu ostatnich trzech dni. We wszystkich 3 przypadkach — jak stwierdza prasa — napaści dokonały wojska izraelskie.

Ataki te zostały odparte; wojska izraelskie poniosły poważne straty. O stratach Egipcjan prasa nie wspomina.

Do poważnego incydentu doszło w okolicy Gazy 21 maja. Według doniesień prasy, wojska izraelskie na sześciu samochodach ciężarowych przejechały linię demarkacyjną i wtargnęły na terytorium kontrolowane przez Egipt. Wymiana ognia karabinowego i artyleryjskiego trwała około dwóch godzin.

każdemu napastnikowi odbierać będzie ochotę do napadu i wojny.

W dniu tej pięknej uroczystości 900-lecia Bytomia życzę Wam, Towarzysze, aby piękna i bogata Ziemia Śląska dzięki Waszemu wysiłkom i wysiłkom całego narodu jeszcze piękniej niż w minionym dziesięcioleciu rozkwitała i przynosiła jak największe plony węgla, stali i wszelkiego dobra, potrzebnego naszej gospodarce.

O przeszłości miasta Bytomia, jego rozwoju w latach władzy ludowej oraz zamierzeniach Miejskiej Rady Narodowej na najbliższą przyszłość mówił następnie przewodniczący Prezydium MRN Tadeusz Kowalski.

Ze wzruszeniem słuchając stepnie zebrani projektu uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 22 maja br. o przywróceniu miastu Bytom prastarego herbu piastowskiego. Herb ten wyobraża: w prawej części tarczy górnika rąbiącego kilofem węgiel. W części lewej tarczy — połowa orła piastowskiego w kolorze złotym na tle niebieskim.

Prezes Rady Ministrów wśród mieszkańców Bytomia

W związku z rozpoczynającymi się uroczystościami z okazji 900-lecia Bytomia, 22 bm. w godzinach wieczornych odbyło się w tym mieście spotkanie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa z Prezesem Rady Ministrów, Józefem Cyrankiewiczem.

W spotkaniu wzięli udział I sekretarz KW PZPR — Józef Olszewski oraz przedstawiciele Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Obowiązkowe szczepienia przeciw gruźlicy Zarządzenie Ministra Zdrowia

WARSZAWA (PAP)

Ze względu na wielki nakład państwa oraz poważne rozbudowanie placówek, mających za zadanie leczenie i zapobieganie gruźlicy, liczba zgonów na tę najgroźniejszą chorobę społeczną zmniejszyła się w 6 największych miastach Polski z 18 na 10.000 mieszkańców — w latach 1936/8. do 8,3 w roku ubiegłym. Dla uzyskania jednak dalszych postępów w zwalczaniu gruźlicy, niezbędne jest wprowadzenie obowiązku szczepień ochronnych. Obowiązek ten istnieje już w wielu państwach, m.in. w Związku Radzieckim, krajach demokracji ludowej, Francji, w krajach skandynawskich, Japonii.

Jak wykazują doświadczenia, liczba zachorowań na gruźlicę wśród osób szczepionych spada przeciętnie 10-krotnie, przy czym poszczególne złośliwe postacie tej choroby, jak np.: zapalenie mózgu i opon mózgowych na tle gruźliczym oraz gruźlica prosów kowa, prawie nie występują u dzieci szczepionych.

Szczepienia przeprowadzane będą nową, lepszą niż dotychczas odmianą szczepionki BCG, tzw. „szczepem brazylijskim”. Od początku br. w całym kraju stosowana jest wyłącznie ta nowa szczepionka BCG.

W myśl uchwały Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1955 r. w życie rozprowadzenie Ministra Zdrowia, obowiązkowi szczepie-



Dnia 21. 5. 1955 roku opuścił Warszawę wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej, gen. Peng Teh-huai, który z ramienia swego rządu brał udział w charakterze obserwatora w Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Na zdjęciu: gen. Peng Teh-huai, I zastępca Prezesa Rady Ministrów PRL Zenon Nowak i marszałek Polski Konstanty Rokossowski na lotnisku w Warszawie. CAF — Fot. Kondracki

Młodzież polska żyje Festiwalem

W związku ze zbliżającym się V Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w wielu miejscowościach odbywają się festyny i zloty. Młodzież biorąca udział w tych

spotkaniach podsumowuje swoje wyniki z dotychczasowej realizacji Czynu Przedfestiwalowego. Zespoły artystyczne występują z bogatymi programami, ilustrującymi ich ostatnie osiągnięcia.

Otwarcie Wojewódzkiej Wystawy Samorodnej Twórczości Ludowej

W niedzielę została otwarta Wojewódzka Wystawa Samorodnej Twórczości Ludowej w siedzibie Woj. Zarządu ZSCH przy ul. Mickiewicza 33. Z tej okazji zjechali się artyści ludowi z całego województwa. Wielu z nich otrzymało nagrody za swoje prace.

Wystawa Samorodnej Twórczości Ludowej obejmuje różne dziedziny artystyczne — od hafciarstwa do bardzo pięknych rzeźb w drzewie i glinie. Rewelacją artystyczną stanowią wyroby słomkarskie Bolesława Bładowskiego z pow. kolskiego. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 16—19. (jp)

Jan Izydorczyk — ambasadorem w Rumunii

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała Jana Izydorczyka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Rumuńskiej Republice Ludowej.

Zdobywca Mount Everest przybędzie na Festiwal

Udział w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie zapowiedział Nepalczyk Buthia Tensing, który w maju 1953 roku zdobył wspólnie z Nowozelandczykiem E. P. Hillarym najwyższy szczyt kuli ziemskiej — Mount Everest.

O zwrot zabytków polskiej kultury narodowej

WROCLAW (PAP)

Ponad 120 naukowców ze wszystkich ośrodków naukowych w kraju, przedstawicieli świata artystycznego i działaczy kulturalnych Wrocławia uczestniczyło w publicznej sesji Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, poświęconej sprawie odzyskania zabytków kultury narodowej, zdeponowanych w roku 1940 w Kanadzie.

Uczestnicy sesji wyrazili protest przeciwko bezprawnemu przetrzymywaniu bezcennych pomników polskiej kultury narodowej, żądając natychmiastowego zwrotu ich jednemu państwu — narodowi polskiemu.

W 9 tysięcy punktów przeprowadzi się w bież. roku prace wodno — melioracyjne

W roku bież. państwo zwiększyło wydatki na budowę i konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych. Wartość prac, które zostaną wykonane, wzrosło w porównaniu z rokiem ub. o ok. 27 proc. Zostanie zmeliorowanych ok. 138 tys. ha łąk i gruntów ornych, prze prowadzi się regulację wielu odcinków rzek, zostaną usypane wały przeciwpowodziowe o długości prawie 170 km. O rozmiarze tegorocznych robót wodno-melioracyjnych świadczą fakt, że prowadzone one będą w 9 tys. punktów na terenie całego kraju.

Wyjazd polskich naukowców do Holandii

WARSZAWA (PAP)

23 bm. wyjechali do Holandii, delegowani przez Polską Akademię Nauk, prof. Uniwersytetu Warszawskiego Juliusz Bardach oraz profesor Uniwersytetu Poznańskiego — Michał Szczaniecki. Polscy naukowcy wezmą udział w zjeździe Towarzystwa Historii Prawa, zorganizowanym w Groningen.

Rokowania czy rozmowy na temat rokowań

Artykuł wstępny „Prawdy”

MOSKWA (PAP)

Artykuł wstępny „Prawdy” z 22 bm. nosi tytuł: „Rokowania czy rozmowy na temat rokowań?” Podajemy tekst artykułu w nieznacznym skrócie.

Wiadomość, że ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji, którzy spotkali się w Wiedniu, osiągnęli ogólne porozumienie w sprawie celów i metod konferencji szefów rządów tych państw, przyjęta została z powszechną aprobatą.

Od dawna już domagają się narody na całym świecie, aby czołowi mężowie stanu USA, Anglii, Francji i ZSRR zasiędlili przy jednym stole, rozpatrzyli nieregulowane problemy międzynarodowe i dołożyli koniecznych starań, aby problemy te rozwiązać. Narody domagają się położenia kresu „zimnej wojnie” i przywrócenia takiego zaufania międzynarodowego, które umożliwiłoby zlikwidowanie uciążliwego wysiłku zbrojeń, zdecydowaną redukcję zbrojeń i sił zbrojnych, zakaz broni atomowej i wodorowej, stworzenie skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych i rozszerzenie pokojowej współpracy między narodami we wszystkich dziedzinach.

Dążenie narodów do pokoju stało się tak powszechne i potężne, że niesposób go już ignorować, a zwalczanie go jest niebezpieczne. Zapewne tym właśnie należy tłumaczyć fakt, że koła rządzące USA, które do niedawna bardzo niechętnie, a nawet wrogo ustosunkowywały się do idei konferencji szefów rządów wielkich mocarstw, zmieniły nagle swe stanowisko i wyraziły zgodę na udział w konferencji. Tego rodzaju zmianę stanowiska kierowniczych osobistości USA można byłoby jedynie powitać z zadowoleniem, gdyby nie pewne fakty z niedopartą siłą nasuwające myśl, iż decyzja ta podyktowana jest nie troską o utrwalenie pokoju i współpracy międzynarodowej, lecz zupełnie innymi względami, nie mającymi nic wspólnego z zadaniem osłabienia napięcia międzynarodowego.

Mowa tu w szczególności o wspólnym wystąpieniu sekretarza stanu USA Dullesa i prezydenta Eisenhowera w programie telewizyjnym, które odbyło się w tych dniach w Waszyngtonie; mowa jest również o konferencji prasowej Eisenhowera, która odbyła się następnie.

Tagi i cy

NOWY JORK. — Sekretarz generalny ONZ — Hammarskjöld podał do wiadomości, że miano 6 wiceprzewodniczących międzynarodowej konferencji w sprawie wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych. Jednym z wiceprzewodniczących jest członek Akademii Nauk ZSRR — D. W. Skobieltyn.

Konferencja obradować będzie w Genewie od 8 do 20 sierpnia 1955 r.

/Sekretariat ONZ zakomunikował, że rządy 53 państw przyjęły już zaproszenie na tę konferencję.

NOWY JORK. — Z Kolumbii donoszą, że w prowincji Magdalena szalał huragan, który zniszczył ponad milion drzew bananowych. Na drogach leżą obalone słupy telegraficzne. Komunikacja została wstrzymana.

DELHI. — W mieście Limbdi w hinduskim stanie Saurashtra spłonęła fabryka oczyszczania bałwanów. W ogniu zginęło 36 robotników, a 24 — odniosło ciężkie obrażenia. Ogień pochłonął 10 tysięcy bali bawełny.

WIEN. — 22 maja br. w godzinach rannych nastąpiło w Innsbruku trzęsienie ziemi, które spowodowało poważne zniszczenia w dzielnicy staromiejskiej. W miejscowości Hoersching, w pobliżu Innsbruku zawałiło się kilka domów, jednakże ofiar w ludziach nie było.

LONDYN. — Jak donoszą z Nairobi (Kenia), przed 4 dniami zginął samolot pasażerski towarzystwa „East African Airways”, kursujący na linii Es Salaam — Nairobi. Na pokładzie samolotu znajdowało się 16 pasażerów i 4 osoby załogi. 22 bm. spostrzeżono szczątki tego samolotu na zboczach góry Kilimandżaro na wysokości 4.000 m. Nie ma żadnej nadziei, aby ktokolwiek z pasażerów lub załogi pozostał przy życiu.

Usiłując zamaskować fiasko polityki „z pozycji siły”, kierownicy rządu USA próbowali przekonać swych widzów i słuchaczy pozbawionych rzetelnej informacji, jakoby podpisanie austriackiego traktatu państwowego było zwycięstwem polityki „z pozycji siły”. To wysłane z palca twierdzenie o rzekomym zwycięstwie polityki „z pozycji siły” potrzebne było jego autorom po to, aby znowu wyciągnąć na światło dzienne skompromitowaną i zbankrutowaną politykę „z pozycji siły”, politykę odrzucania „i aby wysunąć fantastyczną propozycję, by konferencja czterech szefów rządów omówiła problem wstrzeszenia dawnego reżimu w krajach demokracji ludowej, a także kwestię zakazu komunistycznego, postępowego ruchu w krajach kapitalistycznych. Nawet burżuazyjna prasa angielska zupełnie słusznie nazywa tę propozycję „niesamowitą bzdurą”.

Niedorzeczne rozmowy na temat stawiania Związku Radzieckiego jakichś zadań, a tym bardziej zadań nie mających nic wspólnego z zadaniami konferencji szefów rządów wielkich mocarstw, każą wątpić w szczerość zgody koła rządzących USA na przeprowadzenie takiej konferencji. Za-

miar kierowników polityki zagranicznej USA, aby wykorzystać tę konferencję dla ingerencji w sprawy wewnętrzne suwerennych, wolnych narodów świadczy, że stracili oni nie tylko poczucie rzeczywistości, lecz nawet zwyczajne poczucie umiaru. Nikomu się nie udało i nie uda się dyktować narodom, jaki ustrój społeczny mają one obrać, nikomu też nie podlegają obiektywne prawa rozwoju społecznego. Próba zniesienia tych praw w drodze postanowienia jakiegokolwiek konferencji byłaby równoznaczną z ośmieszeniem się.

Przywódcy USA nie mogą nie zdawać sobie z tego sprawy, a fakt, że wysuwają oni takie zagadnienia do omówienia na konferencji, mimo woli nasuwa myśl, że potrzebne są im nie rokowania, lecz rozmowy na temat rokowań, aby po zerwaniu rokowań móc zważyć winę na ZSRR i „udowodnić” w ten sposób, jakoby współpraca z ZSRR była niemożliwa.

Dążenie rządów mocarstw zachodnich do tego, by nie dopuścić do przeprowadzenia poważnych i uczciwych rokowań między czterema państwami, przejawia się także w ich próbach stawiania technicznych przeszkód w zwołaniu konferencji szefów rządów. Mocarstwa zachodnie rozmyślnie wysuwają nierozsądne żądania zarówno co do miejsca, jak i czasu trwania konferencji. Tak np.

odrzucają one propozycje, aby konferencja odbyła się w Wiedniu, gdzie istnieją wszelkie konieczne po temu warunki i proponują Lozannę, aczkolwiek wiadomo powszechnie, że warunków takich tam nie ma. Oświadczają one, że konferencja nie powinna trwać dłużej niż 2 do 3 dni, mimo że każdy rozumie, iż w tak krótkim czasie nie można rozpatrzyć poważnie jakiegokolwiek aktualnych problemów międzynarodowych.

Skądinąd wiadomo, że między wiecie stanu i politycy USA i Anglii usiłowali i usiłują wykorzystać popularną wśród najszerszych mas ludowych ideę konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw dla różnego rodzaju manewrów dyplomatycznych, kombinacji parlamentarnych i spekulacji politycznych. Tak np. obietnica przeprowadzenia czterostronnych rokowań wykorzystywana była do niedawna w tym celu, aby zmusić parlamenty zachodnio-europejskie do przyspieszenia ratyfikacji paryskich układów wojennych.

W ostatnich tygodniach idea rokowań szefów rządów wielkich mocarstw wykorzystywana jest przez obecnego premiera angielskiego Edena — jak twierdzi prasa zagraniczna — dla wewnętrznych partyjnych politycznych celów. Przywódcy opozycyjnej partii labourystowskiej oskarżają go wprost o to, że rozmowy na temat konferencji czterech mocarstw wykorzystuje on jedynie, aby w wyborach do parlamentu, które mają się odbyć 26 maja, przeciągnąć wyborców na stronę konserwatystów. Prasa amerykańska otwarcie podkreśla, że rząd USA, który przez długi czas sprzeciwiał się zwołaniu konferencji szefów czterech rządów, zmienił swe stanowisko, aby pomóc konserwatystom w Anglii w uzyskaniu większości mandatów w parlamencie i pozostaniu u władzy.

Narody wszystkich krajów domagające się od szefów rządów wielkich mocarstw podjęcia konkretnych kroków w kierunku osłabienia napięcia międzynarodowego, pragną rzeczywicie poważnych i uczciwych rokowań, a nie ich inscenizacji. Żądają one rzeczywistych rokowań, a nie rozmów na temat rokowań.

„Borba” o rokowaniach jugosłowiańsko-radzieckich

Agencja TASS donosi z Belgradu:

Dziennik „Borba” opublikował artykuł wstępny pt. „Rokowania jugosłowiańsko-radzieckie”. Dziennik stwierdza, że rokowania jugosłowiańsko-radzieckie, które rozpoczyna się wkrótce w Belgradzie, przykuwają uwagę całej światowej opinii publicznej.

Spotkanie belgradzkie, na którym niewątpliwie omawiane będą nie rozwiązane problemy jugosłowiańsko-radzieckich stosunków między państwami, umożliwi rozstrzygnięcie w zasadzie kompleksu spornych zagadnień i tym samym ich konkretne rozwiązanie w praktyce, a więc zapewni oparcie radziecko-jugosłowiańskich stosunków między państwami na zdrowych podstawach.

W związku z tym dziennik stwierdza, że społeczeństwo jugosłowiańskie powitało z zadowoleniem niedawne oświadczenie N. S. Chruszczowa, iż istnieje wszelkie warunki dla zapewnienia całko-

witej normalizacji stosunków radziecko-jugosłowiańskich oraz że ZSRR dąży do rozwoju stosunków między państwami na zasadzie równoprawienia.

„Zgodnie z polityką aktywnego współistnienia krajów, niezależnie od różnicy ich instytucji politycznych, systemów i koncepcji politycznych, Jugosławia dąży do dalszej poprawy jugosłowiańsko-radzieckich stosunków między państwami i przekonana jest, że przyszłe spotkanie w Belgradzie uwiecznione zostanie takimi samymi konkretnymi, pozytywnymi wynikami.”

Dla zapewnienia dalszej stabilizacji na świecie — kontynuuje dziennik — olbrzymie znaczenie miałyby przyjęcie i wyrażenie sformułowania takich zasad, jak: „równoprawienie wszystkich narodów i państw — wielkich i małych — konsekwentne poszanowanie niezawisłości, suwerenności, integralności wszystkich krajów, prawo wszystkich narodów i krajów do obrony zgodnie z Kartą NZ, nieingerencja w sprawy wewnętrzne innych krajów, potępienie wszelkiej agresji, ekspansji, agresywności i dążenia do panowania nad innymi narodami, wzajemne poszanowanie krajów, ich aktywne na współpracę wzajemną, rozwiązywanie wszystkich sporów i otwartych problemów drogą pokojową oraz inne zasady demokratyczne.”

W zakończeniu artykułu stwierdza, że „radziecko-jugosłowiańskie rokowania na najwyższym szczeblu odpowiadają ogólnym konstruktywnym tendencjom w obecnej sytuacji międzynarodowej; rokowania te są częścią składową procesu osłabienia napięcia w świecie i polepszenia sytuacji międzynarodowej. Jesteśmy przekonani, że przyczynia się one do dalszego rozwoju tego pozytywnego procesu.”

Tygodnik amerykański o potędze lotniczej ZSRR

W ubiegłym tygodniu w związku z uroczystym obchodem w Stanach Zjednoczonych „Dnia armii” wiele wybitnych osobistości amerykańskich wypowiedziało się na temat stosunku sił lotniczych USA i Związku Radzieckiego, podkreślając wielkie osiągnięcia ZSRR w dziedzinie lotnictwa.

Sprawa ta omawiana była również na łamach prasy amerykańskiej.

Poświęcony problemom lotnictwa tygodnik „Aviation Week” stwierdza, że „osiągnięcia radzieckie unicestwiły w praktyce dotychczasową przewagę techniczną Stanów Zjednoczonych w dziedzinie lotnictwa”. Związek Radziecki — píše tygodnik — zdemontował w czasie defilady powietrznej 1 maja myśliwcę nowego typu o „sylwetce bardziej nowoczesnej niż samoloty amerykańskie”, oraz bombowce turbośmigłowe o ukośnych skrzydłach, których nie posiada lotnictwo amerykańskie.

Kampania wyborcza w Anglii

Konferencja Wielkiej Czwórki czołowym atutem konserwatystów

LONDYN (PAP)

Jak donosi Agencja Reutera, premier angielski Eden wygłosił 21 bm. wywóz przemówienie telewizyjne, oświadczając, że konferencja czterech mocarstw „na najwyższym szczeblu” odbędzie się za kilka tygodni. Stwierdził on, że godzi się nawet na dwie takie konferencje, o ile zajdzie tego potrzeba. Eden podkreślił, że konferencja czterech mocarstw na najwyższym szczeblu „może stać się doskonałym punktem wyjścia do programu prac, jakie stoją przed nami, a które być może potrwać kilka miesięcy”.

Spółród zagadnień, które będą mogły być omówione „przy wspólnym stole”, Eden wymienił „problem bomby wodorowej oraz problem rozbrojenia i przyszości Niemiec”. Wyraził on nadzieję, że zagadnienia te zostaną uregulowane.

Minister spraw zagranicznych Macmillan w przemówieniu wygłoszonym w Bromley (hrabstwo Kent) oświadczył, że rokowania czterech mocarstw

odbędzie się latem i być może spowodują zwołanie jeszcze jednej konferencji szefów rządów w celu osłabienia napięcia międzynarodowego.

Apatia wyborców angielskich

Propagandyści partii konserwatywnej i labourystowskiej podejmują rozpaczliwe wysiłki, aby w ciągu ostatnich pięciu dni przed wyborami do parlamentu przełamać, jak wyraził się jeden z dzienników, „letargiczną apatię wyborców”. Prasa zaznacza, że wiece i zebrań, na których przemawiają kandydaci obu największych partii, odbywają się przy udziale „katasroficznie małej ilości wyborców”.

W jednym z okręgów Londynu, gdzie kandyduje Attlee, na wiec z jego udziałem przybyło 20 osób. Organizatorzy wiecu przewieźli te osoby samochodami na inny wiec, gdzie w godzinach wieczornych miał również przemawiać Attlee. Okazało się, że na kandydata czekało... aż 10 osób.

O analogicznej frekwencji w wielu innych miejscowościach píše codziennie prasa brytyjska.

Burżuazyjna prasa angielska nie może ukryć faktu, że brak zainteresowania przemówieniami przedwyborczymi i obietnicami składanymi przez kandydatów labourystowskich i konserwatywnych jest wynikiem tego, iż wyborcy nie widzą specjalnej różnicy między stanowiskiem obu partii, ponieważ w najważniejszych zagadnieniach polityki zagranicznej programy tych partii nie różnią się.

Alger walczy

W Algierze trwają starcia między partyzantami a francuskimi oddziałami wojska i policji. Prasa paryska stwierdza, że okręgi Aures i Konstantyna stały się teatrem prawdziwych działań wojennych. W potyczkach zbrojnych, które odbyły się w ostatnich dniach, zginęło wiele ludzi.

Władze francuskie podjęły ostatnio nowe kroki zmierzające do zdławienia ruchu narodo-



Dnia 15 maja br. oddziały Armii Ludowej Wietnamskiej Republiki Demokratycznej wkroczyły do Haifongu, przejmując to miasto na podstawie porozumień genewskich od władz francuskich. Ludność Haifongu zgłaszała wkraczającym oddziałom ludowym entuzjastyczne powitanie. Pot. — CAF.

W sprawie opłat drogowych na swoim terenie decyduje rząd NRD

BERLIN (PAP)

W dniu 1 kwietnia br. ministerstwo transportu Niemieckiej Republiki Demokratycznej podwyższyło opłaty za korzystanie z dróg samochodowych w NRD ze względu na nadmierną eksploatację tych dróg przez zachodnio-niemiecki transport samochodowy.

20 maja w gmachu ambasady ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej odbyło się spotkanie czterech wysokich komisarzy — wysokiego komisarza ZSRR w Niemczech, ambasadora Puszki, wysokiego komisarza USA Conanta, Anglii M. Hoyer-Millara i Francji — François-Ponceta. Na prośbę wysokich komisarzy trzech mocarstw zachodnich odbyła się wymiana poglądów na temat opłat drogowych.

W swym oświadczeniu G. M. Puszkin podkreślił, że sprawa podwyższenia opłat drogowych leży wyłącznie w kompetencji Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wobec tego uregulowanie tej sprawy powinno być przedmiotem bezpośrednich roko-

owań między odpowiednimi przedstawicielami NRD a Niemiec zachodnich.

G. M. Puszkin zaznaczył, że według posiadanych przez niego wiadomości, władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej gotowe są rozpatrzyć postulaty przedstawicieli Niemiec zachodnich w kwestii opłat drogowych i złożyć odpowiednie propozycje dotyczące spotkania przedstawieli ministerstwa transportu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z przedstawicielami odpowiedniego resortu Niemieckiej Republiki Federalnej.

Wysocy komisarze trzech mocarstw zachodnich w swych oświadczeniach twierdzili, że sprawa opłat winna być uregulowana przez władze czterech mocarstw w Niemczech.

Spotkanie czterech wysokich komisarzy przyczyniło się do wyjaśnienia punktu widzenia stron, co może wpłynąć dodatnio na uregulowanie kwestii opłat drogowych dzięki bezpośrednim rokowaniom między przedstawicielami NRD a Republiki Federalnej.

Ikuo Ojama: Zapobieżenie wojnie atomowej głównym problemem narodu japońskiego

Bawiący obecnie w Rumunii członek Światowej Rady Pokoju, laureat międzynarodowej nagrody stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” Ikuo Ojama udzielił wywiadu dziennikowi „Romania Libera”.

Najważniejszym problemem, jaki stoi obecnie przed narodem japońskim — powiedział m. in. Ikuo Ojama — jest walka o zapobieżenie wojnie atomowej, o zakaz broni atomowej. Walka ta na bieżąco obecna w naszym kraju niespotykanego dotychczas rozmachu. Naród japoński nie może zapomnieć Hiroshimy i Nagasaki.

Nawiązując do potężnego oddźwięku wywołanego w Japonii przez konferencję krajów Azji i Afryki, Ikuo Ojama oświadczył: konferencja w Bandungu jak najwyraźniej pokazała, na czym polega obecna solidarność narodów azjatyckich. W Bandungu kraje azjatyckie jednomyślnie wyraziły swe pragnienie wspólnej walki o pokój na całym świecie. Naród japoński wie obecnie, że narody całego świata mogą żyć w pokoju.

O normalizację stosunków japońsko-radzieckich

Jak podało Radio Tokijskie, 23 bm. odbyła się w stolicy Japonii narada przedstawicieli lewicowej partii socjalistycznej i prawicowej partii socjalistycznej. Postanowiono udzielać wszechstronnej pomocy i poparcia rządowi Hatojamy w normalizacji stosunków japońsko-radzieckich. Partie socjalistyczne domagają się, aby rząd przeciwstawił się ingerencji ze strony USA i innych krajów w sprawy dotyczące rokowań z ZSRR, rząd japoński powinien prowadzić rokowania ze Związkiem Radzieckim z realnych pozycji.

Uwaga: ZAŚLĄZ!

Okazało się, że zaśląz można uprawiać nawet na glebach lżejszych, na których nie udaje się konopie, z tym, że zaśląz daje większe plony włókna.

Wykrywamy tajemnice egzotycznych roślin

Doświadczenia z zaślązem są tylko jedną z dziedzin pracy Instytutu Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu, pracującego nad rozszerzeniem bazy surowcowej dla przemysłu włókienniczego oraz nad opracowaniem nowych doskonalszych metod przeróbki włókna, przedsiębiorstwa i tkactwa.

Każdą z dziedzin badań zajmują się odrębne, podległe Instytutowi zakłady, ośrodki doświadczalne i roszarnie. I tak np. Zakład Roślin Włóknistych poszczególnie może ustalić warunki uprawy wielu dotychczas w Polsce rosnących w Meksyku. Bardzo mało znana była również i jukka — roślina o długich włóknistych liściach, z wyglądu zupełnie przypominająca lilie. Jak wykazały badania, jukkę można uprawiać w Polsce i to nawet na glebach gorszych, czy piaszczystych. Chwilowo tylko roślina ta nie będzie mogła być uprawiana na szeroka skalę, gdyż rozmnaża się ją z kłączy.

Poza aklimatyzacją różnych egzotycznych roślin włóknistych, Zakład wyhodował w poszczególnych ośrodkach na terenie kraju 7 nowych odmian lnu i 1 konopie, dających włókna wysokiej jakości.

Nowe odmiany tych roślin zdobyły sobie uznanie planta-

Egzotyczny zaśląz jest rośliną włóknistą, dotychczas w Polsce prawie zupełnie nie uprawianą, która dostarcza włókien podobnych do konopi, a nadających się szczególnie do wyrobu pięknych tkanin chodnikowych i sznurka do snopowiązałek. Te zalety zachęciły pracowników Instytutu Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu do badań nad ustaleniem warunków uprawy zaślazu w kraju na szerszą skalę.

Badania przyniosły pomyślne rezultaty.

torów. W roku ubiegłym uprawiano je już na obszarze przeszło 5000 ha.

Jak produkować lepsze piękniejsze tkaniny

Opracowywanie lepszych, bardziej wydajnych metod przeróbki roślin włóknistych to ważna dziedzina pracy Zakładu Technologii Roszarniczej.

M. in. w ubiegłym roku Zakład zakończył prace nad opracowaniem metody przeróbki ramii, sprowadzanej z dalekich Chin. Roślina ta należy do cenniejszych. Można z niej produkować piękne tkaniny obrusowe, pościelowe, nici, brezenty, tkaniny techniczne, odporne na gnienie, wysoko wytrzymałe sieci rybackie itp.

Nie dziwnego, że przeróbką ramii interesują się również inne kraje demokracji ludowej.

Nie wszędzie jednak doświadczenia przyniosły oczekiwane rezultaty. M. in. Czechosłowacy stwierdzają, że metoda opracowana przez Instytut poznański jest najlepszą i z tego powodu chcą ją zastosować u siebie.

Zastępujemy bawełnę

Inne zakłady Instytutu zajmują się przedsiębiorstwem i

tkactwem, opracowaniem metod wykorzystania różnych odpadków włókienniczych no i kotonizacją, czyli produkowaniem włókna podobnego do bawełny czy wełny. Jest to tym ważniejsze, że do kotonizacji używa się słomy gorszych gatunków i odpadków włókien zawartych w słomie lnianej, która często była marnotrawiona i wyrzucała jako bezużyteczna. Takie krótkie włókienka, oczyszczone ze słomy lnianej, zastępują w odpowiedniej mieszance z powodzeniem bawełnę. Jest to tym ważniejsze, że do produkcji kotonizacji używa się słomy z lnu oleistego, która dotychczas nie była w ogóle wykorzystywana. Zwiększy się przez to opłacalność lnu oleistego i uzyska dodatkową masę surowca do produkcji tkanin tapicerskich i innych. Poza tym przy produkcji kotonizacji pozostawała duża ilość małych włókien, które już nie nadawały się do przerobu w przemyśle przedmiotowym. Obecnie nawet te króciutkie włókienka przesyła się do fabryk dla przerobienia na wysokogatunkowe papiery.

Miliony

ulatujące z dymem

Podobnie okazało się, że przez lepsze odwłóknianie będzie można wydobyć z paździerzki dodatkową masę króciutkich włókien do produkcji kotoniny, wysokogatunkowych papierów. W chwili obecnej Instytut Przemysłu Włókien Łykowych i Instytut Przemysłu Celulozowo-Papierniczego pracują nad wykorzystaniem słomy z lnu oleistego do produkcji wysokogatunkowego papieru i bibulek do papierosów.

Drobiaz? Bynajmniej. Takie dokładne odwłóknianie paździerzki z krótkich, dotąd bez-

użytecznych włókien, zwiększy pulę surowcową o około 3%, a więc przyniesie oszczędność co najmniej 2 milionów złotych.

Sensacyjne odkrycie

Na tym nie koniec.

Do ok. 70% nieodziarnionej słomy lnianej stanowią — dotychczas nieużyteczne — paździerzki. Palono je. Zdawało się, że już nic z nich wydobyć nie można.

Poznański Instytut poddał paździerzce szczegółowemu badaniu i próbom chemicznym i — oto sensacyjne odkrycie. W październiku wykryto furfural, który używa się do produkcji nylonu, różnych chemicznych związków, żywic i mas plastycznych. Z paździerzki będzie można wydobyć od 5—9% furfuralu. Dodajmy, że prawdopodobnie już w przyszłym roku furfural będzie produkowany na skalę przemysłową.

Odkrycie wosku w kurzu pozostałym przy przeróbce słomy lnianej, to jedno z następnych osiągnięć pracowników Instytutu. Obecnie buduje się również aparaturę do produkcji wosku na skalę ewentualną, który znajduje się w kurzu w ilości do 10%.

Dużo można byłoby mówić o ciekawych pracach wszystkich zakładów Instytutu Przemysłu Włókien Łykowych, kierowanego przez dyr. inż. Włodzimierza Kilanowskiego, dyr. naukowo-technicznego inż. dr. Antoniego Nowaka i dyr. do spraw naukowo-badawczych dr. inż. Stanisława Poczubutę.

Jedno jednakże stwierdzić trzeba z naciskiem: Instytut nie tylko wzbogacił kraj o wiele cennych odmian roślin włóknistych, ale i równocześnie wskazuje i lepsze, racjonalniejsze metody przerobu i wykorzystania wartości zawartych w roślinach włóknistych.

Dzięki temu będzie można produkować dodatkowo dla ludności wiele tkanin i innych artykułów. Zaoszczędzić olbrzymie kwoty na cele, o których jasno i wyraźnie mówią uchwały II Zjazdu partii i III Plenum jej KC.

(Br. L.)



Jukka, roślina o długich liściach, z wyglądu przypomina lilie. Nie wymaga dobrej gleby i udaje się nawet na lekkich piaskach.

Płyną pieniądze na budownictwo wiejskie

Bolesław Sibiński — rolnik z gromady Kowalskie, pow. Poznań otrzymał w ub. roku pożyczkę w wysokości 5 000 zł na dokończenie budownictwa mieszkalnego. Fakt sam w sobie zwyczajny — czy mało to chłopów w całej Polsce chce wygodniej mieszkać, a państwo przychodzi im z konkretną pomocą? Niedaleko Sibińskiego, bo w Kobylnikach Jan Władysław otrzymał 15 tys. złotych pożyczki na budowę domu i też powie ktoś, że nic w tym nowego. A jednak...

Przed wojną — jeśli nie brać pod uwagę 19 tysięcy gospodarstw obszarowych i pewnej liczby gospodarstw kułackich — budownictwo dla ponad 3 milionów chłopów zagród sprowadzało się niemal do zera. Nie chcemy przez sięganie do przeszłości sugerować, że dziś chłop nie ma zamierzeń i trosk budowlanych, że wystarczy mu kiwnąć palcem, aby w zagrodzie zjawili się murarze i zaczęli stawiać nową stodołę czy mieszkalny dom. Ale cyfra przeszło 300 tysięcy odbudowanych w Polsce w latach 1945 do 1949 zagród wiejskich mówi sama za siebie. O nowych warunkach rozwoju wsi powie-

dzą także przykłady, zaczerpnięte z jednego powiatu — na przykład poznańskiego.

W roku ubiegłym spółdzielnia produkcyjna w Cerekwicy otrzymała kredyt w wysokości ok. 13 tysięcy zł na budowę wspólnej obory. Kwotą 15 tysięcy zł pomogło państwo spółdzielcom w Stęszewku w budowie nowego obiektu gospodarstwa. W tym samym roku spółdzielnia w całym powiecie przeznaczyła na budownictwo gospodarcze 490 tys. zł, natomiast państwo dofinansowało zaplanowane inwestycje kwotą 675 tysięcy złotych.

Powie ktoś — spółdzielnia to jeszcze nie wszystko...

Istotnie, nie wszystko. W roku ubiegłym gospodarujący indywidualnie chłopci otrzymali w powiecie poznańskim 365 tys. zł kredytu, w pierwszych 3 miesiącach br. — dalszych 90 tys. zł; w kwietniu, maju i czerwcu dostaną znowu 90 tysięcy. Jak wiele to jest niech świadczy ilość wydanych w ub. roku przez Wydział Budownictwa Prez. PRN zezwoleń budowlanych. Było ich 400, w tym poważny odsetek obejmujący indywidualne gospodarstwa chłopskie. Oczywiście takie, które w terminie i w pełni wywiązują się ze swych obowiązków wobec państwa.

Realizacja inwestycji budowlanych na wsi natrafia na niełatwe trudności. Często brakuje cementu, drewna i wapna, niekiedy prezydia rad narodowych nie wyczerpują wszystkich możliwości dla zabezpieczenia wykonania zaplanowanych inwestycji wiejskich. Nierzadkie są wypadki, że chłop przychodzi do Wydziału Handlu Prez. PRN w Poznaniu po przydział materiałów budowlanych i stąd odchodzi do Wydziału Budownictwa, by znowu trafić do Wydziału Handlu; świadczy to o pewnej bierności organizacyjnej w załatwianiu tak ważnego, a jednocześnie trudnego problemu. Ciekawe jest również, że po cegłę jedzie się często z powiatu poznańskiego na Ziemię Lubuską — czy w odniesieniu do stosunkowo niewielkich ilości tego materiału nie jest to przysparzaniem kosztów — zamiast oszczędności? Przydałoby się, aby Powiatowa Rada Narodowa znalazła wspólnie z WKPG możliwości bardziej ekonomicznego rozwiązania dostaw cegły.

Nasuwa się jeszcze jedna uwaga: dlaczego w budownictwie wiejskim, a konkretnie chociażby w powiecie poznańskim — nie widać szerszego stosowania materiałów zastępczych?

Dlaczego więc aktywniejski i prezydia rad narodowych nie domagają się od biur projektowych nowych koncepcji w tej dziedzinie?

Myszę, że warto się nad tym zastanowić.

R. Brzeżański

Nowe prawo małżeńskie w Indiach

Prezydent Indii podpisał ustawę wprowadzającą nowe zasady prawa małżeńskiego. Na mocy tej ustawy kobiety hinduskie po raz pierwszy w historii kraju otrzymały prawo występowania o rozwód. Dotychczas przysługiwało ono tylko mężczyznom. Ponadto ustawa znosi również wielożenstwo.



Popularne na naszych ziemiach konopie mogą być uprawiane również na torfach. Jak widać na zdjęciu, zbiory są obfite.

Notatnik kulturalny

I tu przebywał Poeta

Ziemia rawiecka żywo interesuje się rocznicą Mickiewiczowską, z uwagi na fakt, że Mickiewicz przebywał dwukrotnie w tym powiecie. Pierwszy raz był w Konarzewie 8 sierpnia 1831 roku, gdy przejeżdżał z Dreżna do Kopaszewa pod Kościanem. Drugi raz — 26 lutego 1832 roku, gdy wyjeżdżał z Wielkopolski z powrotem do Dreżna. Tu, na ziemi rawieckiej rozdzielił się koncepcje także do scen i postaci w „Panu Tadeuszu”, m. in. postać Asesora i Rejenta, spór o Kusego i Sołtysa jak również postać Teli-meny, której cech należy do patrywać się w siostrze Bajanowskiego — Lubieńskiego.

Te mało znane fakty przypominał mieszkańcom Rawicy znany poznański historyk dr Zdzisław Grot, wygłaszając niedawno odczyt w Powiatowym Domu Kultury. Szczegół-

nego też znaczenia nabierze specjalna akademicka w Konarzewie, zorganizowana w Dniach Oświaty, Książki i Prasy, oraz uroczystość w Łaszczyńcu, gdzie na zakończenie Roku Mickiewiczowskiego w listopadzie br. nauczycielstwo powiatu rawieckiego uczci setną rocznicę śmierci Poety.

Koncert

czy otwarcie PDT?

Jeden z czytelników „Notatnika” nadesłał nam list, z którego treścią całkowicie się zgadzamy:

„Czy kto z Waszego grona był może na ostatnim recitalu A. Harasiewicza w auli UP w dniu 5 maja br. Już w hoku na dole panował niebawmy balagan: drzewi na upół otwarte, w nich kłócecy się ząb za ząb z publicznością kontrolerzy, którzy po prostu nie chcieli wypuścić prawnych posiadaczy biletów. W rezultacie początek koncertu opóźniono o 40 minut. Istotnie publiczność usiłowała wtargnąć bez biletów i wiem, że wielu to się udało. M. in. dlatego, że rozmaite stare bilety z Opery itp. niewiele różniły się od biletów na koncert, stąd zamieszanie przy wejściu. Gorzej na sali — po prostu nie sposób było docisnąć się na miejsca — zwłaszcza na przedładowanych balkonach. Czy nikt nie kontroluje obciążenia balkonów? Kto ponosi odpowiedzialność w razie katastrofy? Wreszcie, co to za nowe zwyczajne płaćnia się publiczności po estradzie w pogoni za autografami? Wszystko razem przypominało otwarcie poznańskiego PDT przed kilku miesiącami. Czy tak mogą odbywać się koncerty muzyki poważnej?”

Czy wiecie, że...

...w elektrowniach wodnych nr 4 i nr 6, należących do sieci energetycznej Uzbekistanu, zainstalowano ostatnio nowoczesną aparaturę telemechaniczną, która umożliwia kierowanie ich pracą na odległość (tzw. zdalne kierowanie). Obecnie wszystkie elektrownie tej sieci energetycznej kierowane są z jednego punktu dyspozycyjnego obsługiwane przez zaledwie dwóch ludzi.

...20 maja zostało podpisane porozumienie w sprawie łączności pocztowej, telegraficznej i telefonicznej między Czechosłowacją a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną.

Najmłodszy klasyk

(W 50-tą rocznicę urodzin Michała Szolochowa)

Przed kilku dniami, dokładnie 16 maja, nasze radio po raz pierwszy nadało fragment z dawno oczekiwanego drugiego tomu „Zoranego ugoru”. Naza-jutrz ci, którzy umyślnie zarezerwowali sobie czas na wysłuchanie tej audycji, a także ci, co przypadkiem znaleźli się przy głośnikach, dzielił się na świeżo wrażeniami — z prawdziwą radością i zachwytem. Oto wracając do nas nieco postarzali, bardziej otrząskani życiowo, lecz zawsze tak samo pełni temperamentu, porównywalni, wewnętrznie bogaci: Dawydow, Nagulnow, Łuska, Kondrat Majdannikow, dziadek Szczupak...

Zdawałoby się, że już cały wiek z nim obujemy, że towarzysząc nam chyba od najmłodszej młodości — a tu masz! Wszystkich nagle uderza i zdumiewa przypomnienie wieku twórcy — 50 lat! Zupełnie jeszcze młody mężczyzna, żaden patriarcha czy sędziwy członek akademii — jak to niedługo z nas zapewne sobie wyobrażał.

Choć właściwie znalazłoby się dla nas usprawiedliwienie. W ostatnim, majowym numerze radzieckiego miesięcznika Literackiego „Znamia” znajduje się szkic pt. „Czytelnicy Szolochowa”, gdzie przytacza się dziesiątki głosy, prywatne wypowiedzi prostych obywateli radzieckich o tym pisarzu. Wnika z tych wypowiedzi, krótko mówiąc, fakt, że Szolochow swymi dziełami zdobył rangę nauczyciela dla narodu — najwyższą godność, jakiej może doczekać się pisarz.

Pierwszy utwór Szolochowa, o powiadanie pod tytułem „Zrebie”, ukazał się w 1923 roku. — Autor liczył wówczas 18 lat. Rodzina żyła w stancji wieszskiej nad Donem — ojciec parł się z rozmaitymi zajęciami: był handlarzem bydła, zarządcą młynarstwa, rolnikiem itd.

„Od roku 1920 — opowiada o sobie Szolochow — byłem w służbie nad Donem i przedzierałem się z trudem przez życie”. Aż do roku 1922 chłopiec brał udział w walce przeciwko białogwardziściom.

Gdy zamilkły ostatnie strzały, Szolochow wybrał się do Moskwy. Był najpierw tragarzem, potem próbował murarki, wreszcie po wielu próbach i długim zastan-

owieniu — zdecydował się na trud literacki.

W 1926 roku wychodzi w świat tom pt. „Opowiadania znanego Donu”. Widać już w nim wyraźnie znamiona wielkiej literatury. Aleksander Fadiejew pisał podówczas o wstępującym pokoleniu pisarzy, do którego sam należał:

„Zdumiewaliśmy się, jak dałec wspólnie są nasze zyciorysy — przy jednoczesnej odrębności losów indywidualnych. Taka była droga Furmanowa, autora książki „Czapajew”. Taka była droga młodszego, i być może, najbardziej utalentowanego pośród nas — Szolochowa...”

W dniach ostatniej wojny na-jedźdźcy hitlerowscy doszli do „domu z piętorkiem” w stancji wieszskiej i zburzyli go. Wcześniej jeszcze, od bomby lotniczej, zginęła matka pisarza, darzona przez niego najgorętszą miłością, troską i przywiązaniem. Kiedy w okresie młodości Michał wy-wędrował do Moskwy, matka, niepiśmienna dotychczas chłopka, nauczyła się czytać i pisać, ażeby bez niczyjego pośrednictwa móc wymieniać listy z synem. Rysy charakteru, oblicze duchowe matki łatwo rozpoznawo-

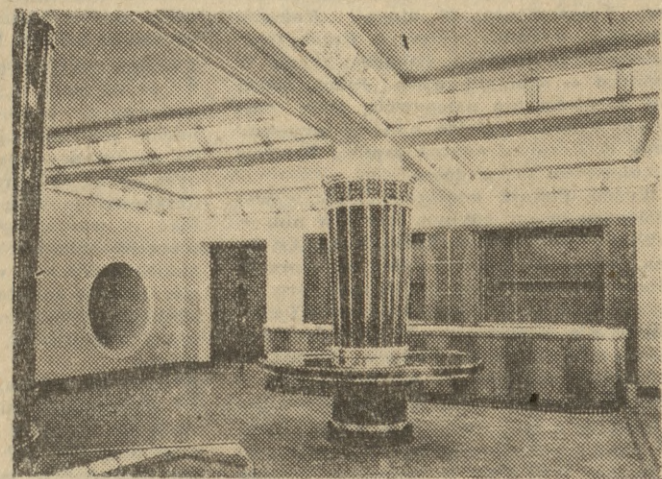
nowienia — zdecydował się na trud literacki.

Co składa się na wielkość Szolochowa? Kłopotliwe pytanie, jako że napisano o nim dziesiątki rozpraw i trudno w tym wypadku streszczać się w jednym zdaniu.

Skoro jednak nie mamy innego wyjścia, powiedzmy: Szolochow uchwycił w swym polu widzenia najbardziej dramatyczne ognia historii, wprawił na ich tle w działanie największe ludzkie namiętności, budował swoją filozofię artysty, swój pogląd na epokę w prywatne sprawy dziesiątków znanych mu jak bracia ludzi. Zdając sprawę z ogromnych przekształceń społecznych, nie zapominał o cudownym uroku rodzinnego krajobrazu, obyczajach, bogactwie i plastyce języka swoich ziomków.

Udało mu się to, na co zdobywają się tylko najwięksi artyści: poprzez głębię upadku i tragedii, nie wahając się przed nakreśleniem obrazów krańcowego chaosu i skłócenia, w obliczu zagłady wielowiekowych praw dawnej drogi mu kożaczyny — wskazał na nieuchronny pochód naprzód i nieuchronny triumf nowego życia.

STEFAN RYMARZ



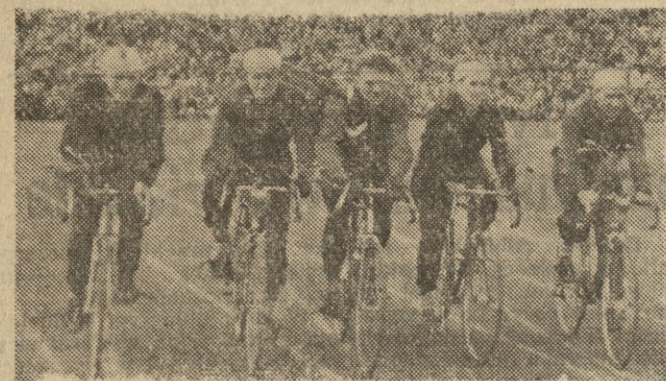
PAŁAC KULTURY I NAUKI IM. JÓZEFA STALINA W WARSZAWIE

Na zdjęciu: bufet w części młodzieżowej.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński



Oto Hadasik (Unia) zwycięzca całego wyścigu i Królikowski (Start) zwycięzca IV etapu Zarę — Poznań.



A to zdjęcie przedstawia drużynę CWKS, która w Poznaniu odniosła podwójny sukces: wygrała IV etap i również — cały wyścig.



Około 160 zawodników wzięło udział w Spartakiadzie Ludowych Zespołów Sportowych przy technikach rolniczych województwa zielonogórskiego i poznańskiego w Wolsztynie. Fatalne warunki atmosferyczne i kiepski stan bieżni były powodem uzyskania przeciętnych wyników. W punktacji lekkoatletycznej zespołów żeńskich zwyciężyła Biała 42 pkt. — przed Koźminem 38 pkt. Z drużyn męskich zwycięzcą okazał się Stary Tomysł z 47 pkt. przed Witkowem 35 pkt. Na zdjęciu fragment sztafety olimpijskiej.



W drugich żeglarskich regatach klasyfikacyjnych o Puchar WKKF na jeziorze w Kiekrzu wzięło udział 49 żalóg, reprezentujących AZS, Włóknarza, Spartę, LZS, LPZ i Stal. Zabrakło tylko żeglarzy Unii. Zdobywca pucharu wyłoniony zostanie po siedmiu kolejnych regatach w trzech klasach mężczyzn — „O-Finn”, „Slonka” i „H” oraz w dwóch klasach kobiet i juniorów. Za nieobstawienie poszczególnych biegów sekcje otrzymują punkty ujemne.



Lekkoatleci amerykańscy uzyskali znowu szereg wspaniałych wyników. Held ustanowił nowy rekord świata w rzucie oszczepem — 81,75, a drugi rekord świata był dziełem sztafety uniwersyteckiej z Texas. Studenci przebiegli 4x110 yardów w czasie — 40,2. Ponadto Santee w biegu na 880 yardów uzyskał wynik — 1,48,5, a na 1 milę 4,00,5.

W międzypaństwowych spotkaniach piłkarskich zanotowano 2 niespodzianki — Portugalia pokonała w Lizbonie Anglię 3:1, a Austria przegrała w Wiedniu ze Szkocją 1:4.

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Koalicja bokerska Europy przeciw drużynie mistrza

Już tylko kilka dni dzieli nas od wielkiej międzynarodowej batalii naszych reprezentantów. — Tym razem po kolarzach wystąpią — bokserzy. O przygotowaniach do tegorocznych mistrzostw Europy pisaliśmy przed parą dniami przedstawiając kilka reprezentacji. Dzisiaj poświęćmy uwagę pozostałym przeciwnikom polskiej dziesiątki na ringu berlińskiego „Sportpalastu”.

Irlandczycy — to zespół złożony z młodych pięściarzy (wszyscy poniżej 23 lat). Z zespołu na uwagę zasługuje przede wszystkim „mucha” Gilroy, w lekkiej — Brown i w lekkosredniej — King, dalej Smith i Robinson.

Boks belgijski przechodzi w dalszym ciągu kryzys. Nie więc dziwnego, że Belgowie nie wystawiają pełnej dziesiątki. Na obrońców barw Belgii przewiduje się m. in.: Dekkensa, Danny'ego, Sercu'ego, Brabanta i Bolstera.

Dobrze zaprezentowali się Duńczycy podczas ostatniego turnieju państw skandynawskich, zajmując po Finlandii drugie miejsce i spychając na dalsze miejsca Szwecję i Norwegię. Jednak w meczu ze Szwecją w Sztokholmie przegrali Duńczycy 6:14. Wśród Duńczyków opinią dobrych bokserów cieszą się: Otessen, Petersen, Harsen, Andersen i Beck.

Po dłuższej przerwie postanowiła uczestniczyć w mistrzostwach Szwajcaria, która wysłała do Berlina czterech pięściarzy: w muszej — Mullera, w koguciej — Handschima, w piórkowej — Vogta i w półśredniej Spiessa.

Pięściarze Egiptu wystąpią na mistrzostwach po raz pierwszy. W meczu międzypaństwowym ulegli Jugosławii 8:12. Forma obu drużyn pozostawia jednak wiele do życzenia.

Nadspodziewanie silnie przedstawiła się natomiast reprezentacja NRD, która dwukrotnie zwyciężyła reprezentację Austrii 19:1 w Berlinie i 14:6 w

Magdeburgu. W drużynie NRD wyróżniają się bracia Kaczorowski oraz Liwowski. Obok tej trójki NRD reprezentować będą: Behrendt, Buchner, Strauss, Carolli, Peters, Roback, Sahn, Nitschke i Stubnick.

Austria wyznaczy przypuszczalnie następujących zawodników: Schnugg, Topf, Ziemia, Potesil, Kollentz i Wolf.

Przeglądając prasę niemiecką, nie trudno z niej wywnioskować, że Niemcy zachodnie przypuszczają generalny atak, by mistrzostwa ukoronować pełnym sukcesem.

Za kandydatów do drużyny reprezentacyjnej uchodzą: Basel, Schwartz, Mehling, wgl. Rothoff, znany w Polsce Olden burg, w lekkosredniej w rachubę wchodzi — Reinhardt i Heidemann, w wadze średniej — mistrz Europy Wemhoener, w półciężkiej — Pfirman oraz w ciężkiej Witterstein lub Schreiber.

Oprócz Polski pełne dziesiątki wystawią: ZSRR, Rumunia,

Bulgaria, Czechosłowacja, Węgry, NRD, Włochy, NRF, Finlandia, Jugosławia, Anglia, Turcja i Saara, po 8 pięściarzy zgłosiły: Holandia, Luksemburg oraz Egipt (jako jedyne państwo pozaeuropejskie dopuszczone do udziału w mistrzostwach), 7 pięściarzy zgłosiła Irlandia; 6 — Austria, Francja i Szkocja; 5 — Szwecja, Szwajcaria i Hiszpania; 3 — Dania. (tp)

II liga piłkarska

Polonia (Leszno) —	
Stal (Gdańsk) 0:2	
Naprzód (Lipiny) —	
Cracovia 0:2	
AKS (Chorzów) —	
Budowlani (Opole) 4:3	
CWKS (Kraków) —	
Tarnovia 11:0	
Górniki (Bytom) —	
Górniki (Zabrze) 0:4	
Sparta (Warszawa) —	
Górniki (Wałbrzych) 3:1	

TABELA		
Budowlani (Op.)	8	12 16:12
Górniki (Zab.)	8	11 15:5
Naprzód (Lip.)	8	11 11:7
Sparta (W-wa)	8	10 11:9
Cracovia	8	9 8:7
Górniki (Wałb.)	8	9 10:10
CWKS (Bydg.)	7	7 11:5
Stal (Gdańsk)	7	7 10:6
Polonia (Lesz.)	8	7 9:9
Gwardia (Kiel.)	7	7 9:10
Górniki (Byt.)	8	6 11:12
AKS (Chorz.)	7	6 10:15
CWKS (Krak.)	8	4 17:13
Tarnovia	8	2 4:32

Mietek Fęglerki: o turnieju koszykarzy w Sofii

Przedwczożaj spotkałem kapitana mistrzowskiej drużyny Polski w koszykówce i jednego z najlepszych krajowych zawodników tej dyscypliny sportu, a jednocześnie wzorowego studenta IV roku SI — Mieczysława Fęglerkiego, który właśnie wrócił z Sofii, gdzie odbywał się turniej koszykarzy o wielką nagrodę tego miasta.

Nasza rozmowa oczywiście obracała się wokół sofijskich zawodów. Zarzuciłem Mietka gradem pytań.

— Najlepszym zespołem był Budapeszt, który wszystkie spotkania rozstrzygnął na swoją korzyść — mówi nasz „etadowy” reprezentant. Węgrzy to zespół o doskonałych warunkach fizycznych (czterech zawodników I piątki liczy 190 cm wzrostu). Najlepszym zawodnikiem Madziarów jest Gyros, były środkowy, a obecnie skrzy-

Wyniki IV etapu Wyścigu Kolarskiego

INDYWIDUALNIE

1. Królikowski (Start)	4:48,30
2. Pancek (Sparta)	4:49,33
3. Hadasik (Unia)	4:50,02
4. Waliszewski (CWKS)	4:50,02
5. Bedyński (CWKS)	4:50,03
6. Pijanowski (CWKS)	4:50,05
17. Żelazny (Gw. P.)	5:06,32
20. Poniedziałek (P. I)	5:07,35

DRUŻYNOWO

1. CWKS	14:30,12
2. Start	14:46,47
3. Unia	15:01,56

KLASYFIKACJA OSTATECZNA WYŚCIGU INDYWIDUALNIE

1. Hadasik (Unia)	15:35,33
2. Bedyński (CWKS)	15:39,56
3. Trochanowski (CWKS)	15:41,36
4. Królikowski (Start)	15:43,20
15. Żelazny (Gw. P.)	16:14,06
24. Poprawski (Gw. P.)	16:24,30
31. Frydryczak (P. II)	16:39,10
32. Poniedziałek (P. II)	16:43,27
35. Sondek (Gw. P.)	16:51,30
38. Kusz (Poznań I)	16:56,02
42. Konieczny (Poznań I)	17:07,44
43. Sliwiński (AZS)	17:11,38
44. Bronikowski (P. I)	17:12,06
45. Hradecki (P. II)	17:32,16
47. Popowski (Stal P.)	17:52,53
48. Marciniak (Stal P.)	17:53,22
49. Kuczmia (AZS P.)	17:53,33
51. Chęciński (Stal P.)	18:00,15
52. Tomaszewski (AZS P.)	18:13,35
54. Krotowski (AZS P.)	18:39,48

DRUŻYNOWO

1. CWKS	46:57,57
2. Start	47:23,19
3. Kolejny I	47:39,40
4. Unia	48:03,47
5. Gwardia (Warszawa)	48:12,06
6. Budowlani	48:16,49
7. LZS	48:45,45
8. Gwardia (Poznań)	48:56,55
9. Włóknarz	49:20,18
10. Poznań I	50:22,34
11. AZS (Poznań)	52:42,53
12. Zielona Góra	52:49,06
13. Stal (Poznań)	53:08,14

Piłkarze III ligi przed półmetkiem

Rozgrywki o mistrzostwo w Poznańskiej Lidze Międzywojewódzkiej zbliżają się do półmetka.

Wbrew przewidywaniom — poznańscy Stalowcy tylko nieznacznie pokonali w Gnieźnie jedenastkę niezwykle ambitnie broniącą się Spartę 2:1.

Szcześnie zwycięstwo odnieśli Budowlani. Bramka przytomnie zdobyta w 40 min. przez Kujawskiego w spotkaniu ze szczecińską Gwardią zdecydowała o zainkasowaniu dwóch dalszych punktów.

Dwaj reprezentanci Kalisza odnieśli zdecydowane zwycięstwa. Stal zwyciężyła poznańską Gwardię 3:0. Drużyna Star tu wygrała pojedynek z Gwardią Zieloną Górą również w stosunku 3:0. Piłkarze Stali z Nowej Soli zwycięstwem 4:0 nad Kolejarką z Goleniowa potwierdzili swoją nieprzeciętną formę.

Zakończenie pierwszej serii musi nastąpić w połowie przyszłego miesiąca, gdyż 19 VI rozpoczyna się mecze drugiej rundy. (p)

Henryk Hadasik

Nie było faworyta...

Przed VIII Wyścigiem Pokoju przebywałem na obozie kadry. Nogi mi się jakoś „kręciły”. Zająłem przecież pierwsze miejsce. Dopiero ta przekleta druga eliminacja... Cały czas w deszczu. Twarze pokryte były grubą warstwą błota, przemoczyło nas do suchej nitki. Kiedy pojechałem do domu, czułem już „łamanie” w koscach. Po dwudniowym pobycie w domu udało mi się do Warszawy. Już pierwszego dnia musiałem prosić o zwolnienie z treningu, a następnego — wzięło mnie na dobre. Temperatura 39 stopni! Robiono wszystko, by mnie wyleczyć. Bezskutecznie. Lekarze postawili diagnozę: grypa. W dodatku — skomplikowana. Przez osiem dni gorączka nie ustępowała. Cały czas przebywałem w klinice, z której wypisano mnie dopiero na własną prośbę. Kurację dokończyłem już w domu.

Wyścig Pokoju kosztował mnie więcej sił i nerwów niż gdybym jechał w nim o siebie. Zwłaszcza te komunikaty. Co jeden, to inny — zupełnie różny od poprzedniego. Ale w każdym z nich mówiono, że Polacy jadą w czołówce. A na mecie? Ech! Lepiej nie wspominać... W Chorzowie, oczywiście, powitałem kolegów. Narzekali. Mówili, że nogi im się nie kręca. Tak, z przygotowaniem było u nas niegdyś.

Ale dość o tym. Chciałbym napisać parę słów o 4-etapowym wyścigu kolarskim o Puchar ZW ZMP w Poznaniu. Przede wszystkim spotkała mnie miła, bardzo miła, niespodzianka. Nie wiedziałem, że w województwie poznańskim mam tyle krejdy u kibiców! Przypuszczałem, że już

trochę poszedłem w zapomnienie — nie jechałem przecież w Wyścigu Pokoju... Tymczasem rzeczywistość przeszła moje najśmielsze oczekiwania. Wszędzie na trasie słyszałem doping. Gorący i serdeczny. Zresztą publiczność Wielkopolski, licząc zgrupowaną na trasie, jednak dopingowała wszystkich zawodników. Ten doping dodawał mi sił do walki. Często nawet wrzeszczałem, że aż w gardle czułem. Korzystałem z okazji i z lamów „Głosu” dziękując w imieniu wszystkich kolarzy i swoim własnym za ten doping oraz serdecznie pozdrawiam kibiców kolarstwa!

Poziom wyścig był bardzo wyrównany, aż do meczy w Poznaniu nie było zdecydowanego faworyta. Czołówka toczyła między sobą zacietą walkę. Zresztą nie tylko czołówka — wszyscy walczyli na każdym etapie od startu aż do meczy. Nikt nie próżnował — chłopaki „zapechali” na całego. A wyścig był trudny. Rzecz jasna, pierwsze skrzypce grali ci, którzy byli na obozie kadry, lecz widać, że ogólny poziom się podnosi. Że młodzież zaczyna zagrażać starszym. Dowodem tego wyniki: Homonika z Kolejarki, czy Paradowskiego ze Startu.

Cieszę się bardzo, że zwyciężyłem, choć nie przyszło mi to łatwo. Jeszcze nie czuję się najlepiej po przebytej chorobie, a już najgorszy był dla mnie III etap z Leszna do Żar. Nogi miałem jak z ołowiu. Nie wesoło też wspominać II etap z Ostrowa do Leszna, ściślej mówiąc — jego zakończenie. Na stadion Unii wjechałem pierwszy. Miałem parę metrów przewagi nad

Szostkiem. Etap ten chciałem wygrać za wszelką cenę, bo to przecież stadion mego zrzeczenia, na którym wygrałem zeszłoroczną spartakiadę z ZS „Unia”. Co ważniejsze, czułem się na siłach, by wygrać. Kiedy jednak wjechałem na miękki tor żużlowy, nie mogłem opanować roweru. Zaczęło mnie „rzucić”. Miałem parę, lecz bałem się silniej nadebrać, żeby się nie wysypać. No i Szostek mnie minął. Gdybym był słabszy, przeszedłbym nad tą porażką do porządku dziennego, ale miałem jeszcze dużo sił i... nie mogłem ich wykorzystać. Długo nie zasnęłem z tego powodu. Tak już bywa w kolarstwie. Jednak to jeszcze nie jest najgorsze. Największą zmartwienie kolarza jest defekt. Właśnie defekt odebrał Kowalskiemu w ostatnim etapie szansę na zwycięstwo. Defekt wykluczył z czołówki IV etapu Wrzesińskiego. Mnie, na szczęście, przydarzył się tylko raz na pierwszym etapie. Mocno napracowałem się, aby dostać czołową grupę. Gdy ją dogoniłem, uciekł już z niej Kowalski i Szostek. Natychmiast puściłem się w pogoń, ale już ich nie dościedłem.

— Na koniec jeszcze chciałbym podziękować organizatorom wyścigu. Spisali się dobrze. Za wyjątkiem Żar, gdzie dużo do życzenia pozostawiała kuchnia i noclegi. Ale jak na pierwszy po wojnie, wieloetapowy wyścig, to i tak dobrze.

Henryk Hadasik

— Naszych czytelników szczególnie interesuje gra poznańskich Młynarczyka i Haglauera. (O występie mego interlokutora nie pytam, bo wiadomo mi z innego źródła, że był jednym z najlepszych).

— Udział Młynarczyka i Haglauera w spotkaniach międzynarodowych należy uznać za całkowicie udany. Pierwszy zagrał bardzo dobrze i to zarówno w ataku jak i w obronie (częściowo „unieszkodliwił” króla strzelców turnieju) w spotkaniu z Budapesztem, natomiast Haglauer brylował w meczu z Sofią II. Na zakończenie pragnę jeszcze przytoczyć dwie ciekawostki:

W Bułgarii koszykówka jest sportem bardzo popularnym i na każdym spotkaniu kosza gromadzi się spory komplet widzów, którzy głęboko przeżywają to, co się dzieje na boisku. Podobnie jak poznaniacy publiczność bułgarska ma zwyczaj chóralnie śpiewać, jednak nie tylko w wypadku zwycięstwa swych pupiłków. I tak np. Bułgarzy po porażce z Węgrami usłyszeli marsza żałobnego, w którym publiczność wyrażała swoje niezadowolenie i gorzkość przegranej. Druga sprawa to siedziwienie. Interpretacja przepisów jest tam odmienna od polskiej. Arbiter bułgarski nie zwraca uwagi na drobne faworyzacje graczy atakujących, dopuszcza do ostrej gry, ale zawsze potrafi ją odróżnić od brutalnej.

Rozmawiał: M. Ł.

Obwieszczenia

Miejskie Łaźnie zawiadamiają, że z powodu remontu zamknięte zostały łazienki w Poznaniu przy ul. Słowackiego 43. Korzystać można w dalszym ciągu z łazienek przy ul. Wronieckiej i Rynku Wileckim codziennie od godz. 7 do godz. 20 oraz przy ul. Grunwaldzkiej 88, Rolnej 50, Rokossowskiego 193 i Słowackiego 51/56 w godzinach popołudniowych. K1563

Pracownicy poszukiwani

Kierownika warsztatów szkolnych (inż. mech), kierownika biura warsztatowego (technik), kierownika świetlicy, nauczyciela języka rosyjskiego, nauczyciela matematyki, nauczyciela rysunku zawodowego, wychowawców internatu zatrudni w roku szkolnym 1955/56 Dyrekcja Technikum Chemicznego i Zasadniczej Szkoły Chemicznej MPCh w Sławieciech woj. opolskie. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw kierować pod adresem: Technikum Chemiczne MPCh w Sławieciech pow. Koźle. K1528

Murarzy, cieśli na terenie Rawicza i Gostynia zaangażuje natychmiast Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Gostyniu. Zgłoszenia kierować do Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiat. Gostyń, ul. Marchlewskiego 18. K1529

Głównego księgowego, st. księgowego, kierownika sklepów spożywczych i przemysłowych (może być rodzeństwo lub małżeństwo) oraz dekoratora przyjmie MHD Ark. Przem. Spoż. w Świnoujściu. Pokoje gościnne zapewnione. Możliwość uzyskania mieszkań. Zgłoszenia pisać kierować: Dyrekcja MHD Świnoujście, pl. Wolności 2. K1532

Inżyniera projektanta instalacji przemysłowych, inżyniera mechanika poszukuje Pracownia Projektowo-Konstruktorska Centr. Zarządu Przemysłu Cukierniczego. Zgłoszenia ZPC „Goplana”, Poznań, Wawrzyńska 11 — dział inwest., pokój 16. K1547

2 pomocników szwajskich zatrudni natychmiast Oddział Zaopatrzenia Robotniczego — Warsztat Szwajski Poznań, ul. Piekary 24. K1569

Strażaka p.-pożarowego z przeszkoleniem przyjmą PLL „Lot”, Poznań, plac Wolności 3. K1585

Stalych pracowników: inżynierów techników i pomoce techniczne w zakresie projektowania urządzeń sanitarnych — zewnętrznych, dróg i niwelacji poszukujemy. Zgłoszenia przyjmują: Centralne Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 33. K1557

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienice kupno sprzedaż, załatwianie solidnie „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 6586g

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach, poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 6899g

Ogród 500 m² sprzedam. Leszno, Komuny Paryskiej 18, m. 1. 9001p

Kupię parcelę pod budowę domu jednorodzinnego w Poznaniu, wyrost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8420g.

Parcele w Poznaniu w okolicy Łazarza. Kupię Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8404g.

Dom jednorodzinny, około 2 ha ziemi, blisko lasu, jeziora, stacji kolejowej, ze światłem elektrycznym, do 40 km od Poznania, kupię. Adres: Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8120g.

Sprzedam parcelę 500 m², na Osiedlu Warszawskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8125g.

Sprzedam parcelę 1200 m², na Junikowie, Poznań, Sciegiennego 4, m. 4. 8134g

Parcele względnie pół morgi ziemi w Przemiołowie lub w Klekru, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8137g.

Dom 4-izbowy wzgl. połowę na Górczyni, sprzedam. Oferty: Poznań, Łukaszczyka 6, m. 2. 8145g

Parcele 1526 m², z zatwierdzonym planem budowy sprzedam. Pośrednicy: Winiary, Poznań - Winiary, ul. Piłkowska, Osiedle Piłkowskie, Stanisław Kajtek. 8170g

Dom dwurodzinny z ogrodem, sprzedam. Szymon Górski, Ostrow Wlkp., ul. Dworska 42, m. 1. 8171g

Parcele 2500 m² pod budowę, przy Poznaniu blisko lasu, szosy i wody, światło elektryczne na miejscu, sprzedam. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8172g.

Kupię wprost od właściciela domek lub pół domu z wolnym mieszkaniem, do 35.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8191g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu, okolicy lub w większym mieście województwa poznańskiego. Pośrednicy: Winiary, Poznań - Winiary, ul. Piłkowska, Osiedle Piłkowskie, Stanisław Kajtek. 8170g

Dom dwurodzinny z ogrodem, sprzedam. Szymon Górski, Ostrow Wlkp., ul. Dworska 42, m. 1. 8171g

Parcele 2500 m² pod budowę, przy Poznaniu blisko lasu, szosy i wody, światło elektryczne na miejscu, sprzedam. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8172g.

Kupię wprost od właściciela domek lub pół domu z wolnym mieszkaniem, do 35.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8191g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu, okolicy lub w większym mieście województwa poznańskiego. Pośrednicy: Winiary, Poznań - Winiary, ul. Piłkowska, Osiedle Piłkowskie, Stanisław Kajtek. 8170g

Dom dwurodzinny z ogrodem, sprzedam. Szymon Górski, Ostrow Wlkp., ul. Dworska 42, m. 1. 8171g

Parcele 2500 m² pod budowę, przy Poznaniu blisko lasu, szosy i wody, światło elektryczne na miejscu, sprzedam. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8172g.

Kupię wprost od właściciela domek lub pół domu z wolnym mieszkaniem, do 35.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8191g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu, okolicy lub w większym mieście województwa poznańskiego. Pośrednicy: Winiary, Poznań - Winiary, ul. Piłkowska, Osiedle Piłkowskie, Stanisław Kajtek. 8170g

Dom dwurodzinny z ogrodem, sprzedam. Szymon Górski, Ostrow Wlkp., ul. Dworska 42, m. 1. 8171g

Parcele 2500 m² pod budowę, przy Poznaniu blisko lasu, szosy i wody, światło elektryczne na miejscu, sprzedam. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8172g.

Kupię wprost od właściciela domek lub pół domu z wolnym mieszkaniem, do 35.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8191g

Techników urządzeń sanitarnych, techników budowlanych, murarzy i hydraulików do prac na budowach pozamiejscowych poszukuje Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28 — dział kadr — Poznań, ul. Solna, 12. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1554

Starszych księgowych ze znajomością księgowości rejestrowej w handlu, przyjmie: Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe, Poznań, ul. Libecka 13a. 8276g

Młodszy księgowy, samotny (kalkulator) z praktyką w PGR potrzebny zaraz. Zespół PGR Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 8284g

Składacz ręczny potrzebny zaraz. Poznańskie Zakłady Graficzne, Poznań ul. Inżynierska 10. 8301g

Głównego księgowego i planistę finansowego przyjmie: Krochmalnia i Piatkarnia w Łobezie woj. szczecińskie. Mieszkanie zapewnione. 8323g

Sprzedam urządzenie olejarni używane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 9156p.

Sprzedam wózek koszykowy, mało używany, z materacem, cena 350 zł. Poznań, Pamiątkowa 7, m. 2. 9161p

Motocykl „Sachs” 100 cm, na starter, w dobrym stanie, sprzedam okazję. Henryk Krym Albertowski, poczta Kąkolowo, pow. Nowy Tomys. 9162p

Motocykl DKW, 125 cm, „Sahara” po kapitalnym remoncie, sprzedam. Buk, Bohaterów Bukowskich 23. 9163p

Strutownik (kamienie 60 cm) marki „Ambi” sprzedam zaraz. Figliar, Tuchorza, pow. Wolsztyn. 9165p

Spacerówkę wzór czeski, jak nową, sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 13, m. 7. 8130g

Slupki parkanowe, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 35, m. 4. 8131g

Pompe ogrodowa sprzedam. Poznań, Promienista 50. 8135g

Sprzedam motocykl „Royal Enfield” 350 cm, stan idealny. Poznań, Galia 12, m. 3. 8059g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” krawiecka, Poznań, Czerwonej Armii 25, m. 17. 8060g

Sprzedam 2 kotły do pralni, krótkie, samice belgijskie. Poznań, Grunwaldzka 232, od godz. 17. 8063g

Sypialnię nowoczesną, nową, sprzedam. Poznań, Piekary 13b, m. 23. 8065g

Rower damski i męski (angielski), białe jagnięta, sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 3, m. 2. 8067g

Sprzedam psa, ostrego wilka (suka). Poznań, Dzierżyńskiego 17a, m. 3. 8068g

Sprzedam czarny wózek, pół kryty, w dobrym stanie. Wózek z podaniem ceny kierować: Daniec, Bochnia, Sandekca 18. 8062g

Dom jednorodzinny z ogrodem, pięknie położony nad jeziorem, blisko miasta powiatowego i stacji, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8265g.

Wózek - auto, w dobrym stanie, na łożyskach kulkowych, sprzedam. Poznań, Madalińskiego 13, m. 35. 8077g

Łóżecko dziecięce, wielkie, sprzedam. Poznań, Opalenicka 34, dzwonić 1 raz. 8081g

Kioski, maszynę do lodów, kocioł, puszkę - ceberki, para sol ogrodową, rowery damskie, męskie, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 41, m. 5. 8083g

Sprzedam małą westfalkę na węgiel. Poznań, plac Asnyka 2, m. 14, od godz. 16-18. 8084g

Sprzedam pszczoły, nie wielkopolskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8085g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26, m. 88, wejście V. 8088g

Łóżecko z materacem, stołek i fotel, sprzedam. Poznań, Meleckiego 23, m. 4. 8089g

Samochód osobowy Ford - Taunus, po generalnym remoncie, z częściami zapasowymi, ogumienie dobre, sprzedam. Piasecki, Poznań, Mickiewicza 1. 8092g

Kolander i koper sprzedam. Roguszczyk, Poznań, Mickiewicza 1. 8093g

Planino markowe sprzedam. Poznań, Pindera 3, m. 1, od godz. 11-16. 8097g

Maszynę do szycia „Singer”, gabinetowa, jak nowa, radio „Mende” sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 76. 8095g

Leksykon „Brockhaus”, najnowsze, jubileuszowe wydanie, komplet, 17 tom., okazję sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36, m. 13. 8102g

Motocykl DKW, 100 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Swarzędz, Kilińskiego 16. 8106g

Maszynę gazową, dwupalnikową, sprzedam. Poznań, Palacza 9, m. 2. 8115g

Sprzedam maszynę do szycia, z okragłym czółkiem, Poznań, ul. Górczyńska 31a, m. 8 parter. 8116g

Sprzedam nowoczesne meble: gabinet, sypialnię oraz kuchnię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8119g.

Sprzedam małą westfalkę na węgiel, Poznań, Asnyka 2, m. 14, od godz. 16-18. 8084g

Sprzedam pszczoły, nie wielkopolskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8085g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26, m. 88, wejście V. 8088g

Łóżecko z materacem, stołek i fotel, sprzedam. Poznań, Meleckiego 23, m. 4. 8089g

Samochód osobowy Ford - Taunus, po generalnym remoncie, z częściami zapasowymi, ogumienie dobre, sprzedam. Piasecki, Poznań, Mickiewicza 1. 8092g

Kolander i koper sprzedam. Roguszczyk, Poznań, Mickiewicza 1. 8093g

Planino markowe sprzedam. Poznań, Pindera 3, m. 1, od godz. 11-16. 8097g

Maszynę do szycia „Singer”, gabinetowa, jak nowa, radio „Mende” sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 76. 8095g

Leksykon „Brockhaus”, najnowsze, jubileuszowe wydanie, komplet, 17 tom., okazję sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36, m. 13. 8102g

Motocykl DKW, 100 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Swarzędz, Kilińskiego 16. 8106g

Maszynę gazową, dwupalnikową, sprzedam. Poznań, Palacza 9, m. 2. 8115g

Sprzedam maszynę do szycia, z okragłym czółkiem, Poznań, ul. Górczyńska 31a, m. 8 parter. 8116g

Sprzedam nowoczesne meble: gabinet, sypialnię oraz kuchnię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8119g.

Sprzedam małą westfalkę na węgiel, Poznań, Asnyka 2, m. 14, od godz. 16-18. 8084g

Sprzedam pszczoły, nie wielkopolskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8085g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26, m. 88, wejście V. 8088g

Łóżecko z materacem, stołek i fotel, sprzedam. Poznań, Meleckiego 23, m. 4. 8089g

Samochód osobowy Ford - Taunus, po generalnym remoncie, z częściami zapasowymi, ogumienie dobre, sprzedam. Piasecki, Poznań, Mickiewicza 1. 8092g

Kolander i koper sprzedam. Roguszczyk, Poznań, Mickiewicza 1. 8093g

Planino markowe sprzedam. Poznań, Pindera 3, m. 1, od godz. 11-16. 8097g

Maszynę do szycia „Singer”, gabinetowa, jak nowa, radio „Mende” sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 76. 8095g

Leksykon „Brockhaus”, najnowsze, jubileuszowe wydanie, komplet, 17 tom., okazję sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36, m. 13. 8102g

Motocykl DKW, 100 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Swarzędz, Kilińskiego 16. 8106g

Maszynę gazową, dwupalnikową, sprzedam. Poznań, Palacza 9, m. 2. 8115g

Sprzedam maszynę do szycia, z okragłym czółkiem, Poznań, ul. Górczyńska 31a, m. 8 parter. 8116g

Sprzedam nowoczesne meble: gabinet, sypialnię oraz kuchnię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8119g.

Sprzedam małą westfalkę na węgiel, Poznań, Asnyka 2, m. 14, od godz. 16-18. 8084g

Sprzedam pszczoły, nie wielkopolskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8085g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26, m. 88, wejście V. 8088g

Łóżecko z materacem, stołek i fotel, sprzedam. Poznań, Meleckiego 23, m. 4. 8089g

Samochód osobowy Ford - Taunus, po generalnym remoncie, z częściami zapasowymi, ogumienie dobre, sprzedam. Piasecki, Poznań, Mickiewicza 1. 8092g

Kolander i koper sprzedam. Roguszczyk, Poznań, Mickiewicza 1. 8093g

Planino markowe sprzedam. Poznań, Pindera 3, m. 1, od godz. 11-16. 8097g

Maszynę do szycia „Singer”, gabinetowa, jak nowa, radio „Mende” sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 76. 8095g

Leksykon „Brockhaus”, najnowsze, jubileuszowe wydanie, komplet, 17 tom., okazję sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36, m. 13. 8102g

Motocykl DKW, 100 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Swarzędz, Kilińskiego 16. 8106g

Maszynę gazową, dwupalnikową, sprzedam. Poznań, Palacza 9, m. 2. 8115g

Sprzedam maszynę do szycia, z okragłym czółkiem, Poznań, ul. Górczyńska 31a, m. 8 parter. 8116g

Sprzedam nowoczesne meble: gabinet, sypialnię oraz kuchnię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8119g.

Sprzedam małą westfalkę na węgiel, Poznań, Asnyka 2, m. 14, od godz. 16-18. 8084g

Sprzedam pszczoły, nie wielkopolskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8085g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26, m. 88, wejście V. 8088g

Łóżecko z materacem, stołek i fotel, sprzedam. Poznań, Meleckiego 23, m. 4. 8089g

Samochód osobowy Ford - Taunus, po generalnym remoncie, z częściami zapasowymi, ogumienie dobre, sprzedam. Piasecki, Poznań, Mickiewicza 1. 8092g

Kolander i koper sprzedam. Roguszczyk, Poznań, Mickiewicza 1. 8093g

Planino markowe sprzedam. Poznań, Pindera 3, m. 1, od godz. 11-16. 8097g

Maszynę do szycia „Singer”, gabinetowa, jak nowa, radio „Mende” sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 76. 8095g

Leksykon „Brockhaus”, najnowsze, jubileuszowe wydanie, komplet, 17 tom., okazję sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36, m. 13. 8102g

Motocykl DKW, 100 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Swarzędz, Kilińskiego 16. 8106g

Maszynę gazową, dwupalnikową, sprzedam. Poznań, Palacza 9, m. 2. 8115g

Sprzedam maszynę do szycia, z okragłym czółkiem, Poznań, ul. Górczyńska 31a, m. 8 parter. 8116g

Sprzedam nowoczesne meble: gabinet, sypialnię oraz kuchnię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8119g.

Sprzedam małą westfalkę na węgiel, Poznań, Asnyka 2, m. 14, od godz. 16-18. 8084g

Sprzedam pszczoły, nie wielkopolskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8085g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26, m. 88, wejście V. 8088g

Łóżecko z materacem, stołek i fotel, sprzedam. Poznań, Meleckiego 23, m. 4. 8089g

Samochód osobowy Ford - Taunus, po generalnym remoncie, z częściami zapasowymi, ogumienie dobre, sprzedam. Piasecki, Poznań, Mickiewicza 1. 8092g

Kolander i koper sprzedam. Roguszczyk, Poznań, Mickiewicza 1. 8093g

Planino markowe sprzedam. Poznań, Pindera 3, m. 1, od godz. 11-16. 8097g

Maszynę do szycia „Singer”, gabinetowa, jak nowa, radio „Mende” sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 76. 8095g

Leksykon „Brockhaus”, najnowsze, jubileuszowe wydanie, komplet, 17 tom., okazję sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36, m. 13. 8102g

Motocykl DKW, 100 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Swarzędz, Kilińskiego 16. 8106g

Maszynę gazową, dwupalnikową, sprzedam. Poznań, Palacza 9, m. 2. 8115g

Sprzedam maszynę do szycia, z okragłym czółkiem, Poznań, ul. Górczyńska 31a, m. 8 parter. 8116g

Sprzedam nowoczesne meble: gabinet, sypialnię oraz kuchnię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8119g.

Sprzedam małą westfalkę na węgiel, Poznań, Asnyka 2, m. 14, od godz. 16-18. 8084g

Sprzedam pszczoły, nie wielkopolskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8085g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26, m. 88, wejście V. 8088g

Łóżecko z materacem, stołek i fotel, sprzedam. Poznań, Meleckiego 23, m. 4. 8089g

Samochód osobowy Ford - Taunus, po generalnym remoncie, z częściami zapasowymi, ogumienie dobre, sprzedam. Piasecki, Poznań, Mickiewicza 1. 8092g

Kolander i koper sprzedam. Roguszczyk, Poznań, Mickiewicza 1. 8093g

Planino markowe sprzedam. Poznań, Pindera 3, m. 1, od godz. 11-16. 8097g

Maszynę do szycia „Singer”, gabinetowa, jak nowa, radio „Mende” sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 76.

Tysiące kilogramów cennego surowca dla hut i fabryk

Tegoroczna akcja sanitarno-porządkowa na terenie powiatu krotoszyńskiego jest dobrze przygotowana i realizacja jej przebiega sprawnie, jednak nierównomiernie. Są przedsiębiorstwa i gromady, które wykazują duże zrozumienie dla tej akcji i przeprowadzają ją wzorowo. Inne natomiast opieszale. Do najlepszych trzeba zaliczyć miasto Koźmin, które przoduje w akcji sanitarno-porządkowej i gromadę Kuklinów oraz Krotoszyńskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze. Opieszale natomiast przebiega akcja sanitarno-porządkowa w takich gromadach jak: Rozdrażew, Bułaków, Ligota i Sośnica.

W związku z wiosenną akcją sanitarno-porządkową wzmożła się zbiórka surowców wtórnych: złomu, szmat, makułatury itp. W zbiorce złomu najlepsze wyniki uzyskali:

Krotoszyńskie Zakłady Mięsne, Apteka Społeczna, Zbiornica Jajczarska, Przychodnia Rejonowa w Krotoszynie i prezydium rad narodowych. Natomiast POM, Spółdzielnia Pracy Art. Gospodarstwa Domowego, Spółdzielnia Pracy Obuwnik i Spółdzielnia Pracy Stolarz w Krotoszynie nie wykazywały się dotychczas do akcji.

We wszystkich szkołach powołano komisje czystości, które współpracują między sobą.

W zbiorce złomu przoduje Liceum Ogólnokształcące w Krotoszynie. W ramach akcji sanitarno-porządkowej odstawiono w kwietniu br. do zbiornicy w Krotoszynie 4 248 kg szmat, 2 635 kg makułatury, 2 572 kg tłuszczy, 1 143 kg kości, 16 526 butelek, 23 476 kg złomu stalowego, 7 691 kg złomu żelaznego i 870 kg metali kolorowych. (fk)

Rezyryka i pomoc w pracy...

Książka — to nasz najlepszy „przyjaciel” — mówią mieszkańcy gromady Rostarzewo w pow. wolsztyńskim. Blisko połowa mieszkańców tej wsi wypoczywa książką z miejscowej biblioteki gromadzkiej. W Rostarzewie, w starym zabytkowym ratuszu założono w styczniu br. pierwszą w województwie bibliotekę gromadzką. 68-letni Franciszek Łakomy jest bibliotekarzem zaledwie pół roku. Gdy rozpoczął pracę w miejscowym punkcie bibliotecznym, korzystało z niego 57 czytelników. Dziś Łakomy ma w swym rejestrze już 447 czytelników.

Łakomy nie czeka w bibliotece na czytelników. Co ciekawsze książki kładzie do teczki i

chodzi z nimi na zebrania wiejskie. I tak rozpoczęła się przyjaźń między bibliotekarzem a chłopem, między książką a czytelnikiem.

Dziś Łakomy chodzi z książkami już tylko do staruszków i inwalidów takich, jak Albin Sewol i Stanisława Koldońska. Inni sami odwiedzają Łakomego w bibliotece.

Przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej Ignacy Dziurła nie ukrywa, że systematycznie zaczął czytać książki dopiero pół roku temu i to za namową Łakomego. W swej trudnej, początkowej pracy gospodarza gromady posługiwał się często wskazówkami z książki „Rady Narodowe” — pracy zbiorowej Stembowicza, Starościaka i Hattowskiego. Książka nauczyła go kolektywnego kierownictwa. Wiosną gromada zagospodarowała 50 ha odłogów i nieużytków. „Uprawa kukurydzy” Kaznowskiego zwróciła przewodniczącemu właściwą uwagę na uprawę tej przydatnej rośliny. Prezydium GRN rozpoczęło pracę uświadamiającą. W poprzednich latach plantatorów kukurydzy można było w Rostarzewie policzyć na palcach. Tej wiosny jest ich w gromadzie już 70. Wśród współzawodniczących o jak najwyższe plony kukurydzy znaleźli się i kierownik szkoły — Ostrowski, bibliotekarz — Łakomy oraz Józef Rostkowski, przewodniczący młodej spółdzielni produkcyjnej w Rostarzewie.

— Wieczorem — mówi nam przewodniczący Prezyd. GRN — czytałem swej żonie książkę Krystyny Żywulskiej „Przeżyłam Oświęcim”. Nie mogła się pohamować od płaczu. Jeszcze lepiej zrozumiałem wtedy, że walka o pokój, to mój najświętszy obowiązek. Książka otworzyła mi oczy na to — czym dla nas Polaków są historyczne uchwały Konferencji Warszawskiej...

Wiele skorzystał z „Poradnika ogrodniczego” i „Sadu” Goraczewskiego — Józef Wierczok z Cegielska. Po przeczytaniu kilku książek o ogrodnictwie założył na swoim polu 0,25 ha działkę warzywną. Dochód z uprawy wyniósł przeszło 7000 złotych. H. KOZŁOWSKI

Listy i odpowiedzi

Zapewnić normalne warunki pracy!

Pracujemy jako bufetowe w Kolejowych Zakładach Gastronomicznych w Dopiewie. Do 1 maja kiosk nasz podlegał Poznaniowi, obecnie zaś kierują nami KZG w Rokietnicy. Dawniej zaopatrywano nas w różnego ro-

dzaży towary; obecnie zaopatrzenie znacznie się pogorszyło. Brak nam gatunkowych papierosów, cukierków, ciastek, keksów, konserw, wędlin itd. Kierownictwo nasze braki te tłumaczy tym, że nie może otrzymać auta do przewożenia towarów. Po długich prośbach i interwencji w radzie zakładowej przywieziono nam 200 but. wina i „Sporty”, co oczywiście jest stanowczo niewystarczające.

Sądzimy, że KZG w Rokietnicy przejmując bufet winny zapewnić mu normalne warunki pracy. (1439)

H. BARTKOWIAK
G. STANKOWSKA

w innych LISTACH

Na Śląsk z tym złomem

W obrębie zabudowań Spółdzielni Produkcyjnej w Górze Duchownej (pow. Leszno) stoi od kilkunastu lat nieczynna, zdemontowana krochmalnia. Ciekawi nas bardzo dlaczego Wojewódzki Zarząd Rolnictwa przy Prezydium WRN w Poznaniu nie wydał żadnej decyzji w tej sprawie. A przecież jakieś 40 ton złomu to nie byle gratka dla naszych hut. (1322)

ZDZISŁAW NOWAK
Insp. RZZ, Poznań

Będzie odzież ochronna

Pracownicy Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych z Poznania w Stobnicy, pow. Oborniki, skarżą się, że nie otrzymują ubiorów roboczych, choć instytucja ubiorów im przyrzekała.

Z. WALKOWIAK

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

G. H. Wymysłowo Górne. Zarzuty niesłuszne, oparte na plotkach. (1079)

Obserwator St. Zmis. Książki oddane na makulaturę, jako nie przedstawiające żadnej wartości. (1253)

Alta, Witkowo. — Sprawami, poruszonymi przez Pana, zajmujemy się. (1429)

Szykowska. — Prosimy podać swój adres — odpowiemy listownie. (1347)

E. Stępiński, Gniezno. Mieszkanie ob. K. Kempńskiego zostanie wyremontowane. (53)

„Szpilka”. — Krotoszyn. — POM otrzyma potrzebne ubiorki już w czerwcu br. (1177)

K. Ucińska. — Roszkówko. Kurczęta nabyć można w węgłarni na Dębcu, barak przy dworcu. (1450)

Za przykładem Marii Małeckiej

Uczestniczki zeszłorocznego konkursu hodowlanego, zorganizowanego przez Zarząd Powiatowy ZSCh w Chodzie-

30 świń. Ob. Małecka dostarczyła w poprzednich latach ok. 30 bekoniów na poczet obowiązkowych dostaw.

W tym roku poszło w ślady Małeckiej i przystąpiło do konkursu hodowlanego 8 kobiet ze wsi Podanina.

H. B.

Cenne pomysły kaliskiej racjonalizatorów

W kaliskiej Fabryce Fortepianów i Pianin odbyła się ostatnio konferencja partyjno-ekonomiczna. Do czasu konferencji racjonalizatorzy Fabryki zgłoszyli 82 wnioski, których zastosowanie w produkcji przyniesie 167 482 zł oszczędności.

Na specjalne wyróżnienie za sługusie cenny wynoszący Ludwik Faleńczyk, polegający na zastosowaniu świerka krajowego do wyrobu dna rezonansowego w pudle instrumentu. Pozwoliło to zaoszczędzić w skali krajowej 50 000 zł.

Duże korzyści przyniesie wniosek zmierzający do wykozystania odpadów drzewnych przy produkcji ubocznej, opracowany przez Władysława Grzesiaka. (t)

TABELA WIEKSZYCH WYGRAŃYCH 13 Krajowej Loterii Pieniężnej

I rzutu 13 KLP 21.V.1955 r. 4 dzień ciągnięcia

Wygrana 120.000 zł padła na Nr 87293	29936 30878 31261 32736 35149 35641
Wygrana 60.000 zł padła na Nr 116271	37219 40537 43480 45896 48167 48343
Wygrana 40.000 zł padła na Nr 112089	50137 50954 51821 52163 54272 54801
Wygrana 20.000 zł padła na Nr 106984	54892 57432 58297 59719 61785 63150
Wygrane 10.000 zł padły na Nr 5613	64052 64806 64901 72137 72810 74953
22410 66339 117404	75005 76772 76841 80867 82528 84096
Wygrane 5.000 zł padły na Nr 27049	86515 91234 91589 91933 92006 94589
52998 61424 70734 75753 77543	95178 95274 95827 95993 96511 97078
83984 36095 174381	97376 98285 98812 98834 99080 99934
Wygrane 2.000 zł padły na Nr 953	100736 103283 103470 106683 106939
2290 5639 7311 7671 13257 22501	108687 114866 115322 116853 119096
24424 24528 40066 42458 44205 46564	119077
54132 66782 67366 73847 90463 91608	Wygrana seryjna w wysokości 60
96768 93746 98776 107596 107942	złoty otrzymuje każdy numer losu kończący się na: 02, 04, 07, 19,
112650 117545	21, 27, 28, 37, 39, 40, 44, 48, 52, 53,
Wygrane 1.000 zł padły na Nr 323	57, 37, 72, 75, 81, 84, 91, 93, 94, 98,
763 8250 7078 7920 8650 9489	99 z wyłączeniem jednak tych numerów losów, które zostały już wylosowane w ciągnięciu I rzutu 13
11394 13920 15004 15129 15165 16145	KLP. W zamian tych wylosowanych numerów wygrane seryjne otrzymują niewylosowane w tym ciągnięciu bezpośrednio wyższe numery losów.
17122 17896 19816 19940 22054 24167	
24672 25802 28967 29597 29716 29793	



Inauguracja Dni Oświaty, Książki i Prasy w powiecie szamotulskim miała bardzo uroczysty charakter. Szczególnie uroczysto rozpoczęto Dni w nowych siedzibach gromadzkich rad narodowych. Wszędzie tam zorganizowano akademie ku czci Adama Mickiewicza, przedstawienia zespołów świetlicowych, pokazy filmowe, zabawy ludowe, kiermasze książki i festyny.

W Chojnie nad Wartą gromadzki zespół świetlicowy z Biedrowa wystąpił ze sztuką „Pan Damazy” — Bliźnińskiego, przeznaczając część dochodu na SFOS i odnowienie świetlicy. W końcu bież. miesiąca otwartą zostanie tam biblioteka gromadzka.

Na uwagę zasługują też czynniki społeczne młodzieży szkolnej z Chojna i Wartosławia, oraz ludzi pracy z Wronek. W związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy zasadzili oni w lesnictwie Lubowo — kilkadziesiąt tysięcy sadzonek drzew.

Foto: J. Jakubowski

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań K-6-646

TEATR

OPERA — g. 19 „Jezioro łabędzie”, POLSKI — godz. 19 „Ballady i romanse”, NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”, KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.15 „Sprytna wdówka”, LALKI I AKTORA — g. 16.30 „Baśń o szklarzu i cesarzu”.

KINA

KALISZ: Wolność — „Upiór na sprzedaż”; Stylowe — „Fort Eureka”; OSTROW: Przewodnik — „Uderz w

W dniu 25 maja

stół”; Słońce — „Wiedźmy”, GNEZNO: Polonia — „Aleko”; Lech — „Wyborowy kierowca”; LESZNO — Sportowiec — „Tragiczny pościg”.

RADIO

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

5.10 — rozmaitości, roln. cze, 5.30 — z mikrofonem przez wieś, 7.15, 8.05 i 12.15 — muzyka, 12.50 — aud. dla wsi, 13 — co dzień przynosi, 13.10 — „Szecherezada” 14.30 15 i

15.25 — muzyka, 16 — reportaż, 16.10 i 16.50 — muzyka, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.40 — „W księżycową noc majową” — piosenki, 17.55 — aud. dla młodzieży pt. „Na starcie” 18.20 — aud. z cyklu: „Arcydzieła muzyki fortepianowej”, 18.50 — radio wy poradnik językowy, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — aud. o książce pt. „Rozstaje” — Putramenta, 19.45 — muzyka taneczna, 20.15 — „O tello” — opera, 21.50 — kronika sportowa, 22 — d. c. opery, 23.07 — muzyka taneczna

Wiadomości:

5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.50.

chwile czasu, mimo rozlicznych obowiązków publicznych, jakie na nim ciążyły w Poznaniu. Złożywszy uszanowanie księżnej ciocie, słuchał jej relacji o ucieczce przed bolszewikami.

— Ach, mój drogi hrabio, przeszliśmy wprost gehennę, ledwo z życiem zdołaliśmy ująć pośród niesamowitych przygód. Warunki podróży były naprawdę nie do opisania. W moich latach takie wysiłki odbijają się na zdrowiu.

Stojący przy oknie Henryk odwrócił się nagle:

— Maman sama zawiń. Trzeba było tak robić, jak kazał generał Grędzina-Turbaczewski. Ewakuować się poki czas.

— Och, mon cher, nie przeszkadzaj, wiesz, że nie lubię tego — oburzyła się księżna, a do Rolanda: — Rzeczywiście, kwaterował u nas, lecz to był człowiek polspolity, a przy tym wiecznie pod wpływem alkoholu. No powiedz, mój drogi hrabio, czy można ufać takiemu człowiekowi?

Grudzewski skwapliwie przytaknął, a Radziwiłowa ciągnęła dalej: — Posadzałam, że to indywidualizm generalskie chce po prostu okraść rodowe majątki, gdy tylko nas nie będzie. Nie zaprzeczaj, Henryku, podobne sugestie czynił plenipotent.

— A pierwszy zwał, ha, ha, ha! — przerwał czterdziestoletni syn. Księżna-matka nie zareagowała na okrzyk.

— Zostaliśmy sami — kontynuowała. — Nasi ludzie słysząc armaty zaczęli rozkradać wszystko. Oczekiwaliśmy, że lada chwila wdrą się do pałacu, gdzie pozostał tylko nasz wierny klucznik z dubeltówką, ale to był człowiek już stary. Wtedy Henryk pojechał konno do jakiegoś pułkownika, no i ten pocziwy oficer przydzielił nam ochronę. Aż do Baranowicz jechaliśmy obozeni kilkunastu polskimi ułanami. Ich dowódcą był młody porucznik nawet z waszego Grudzewa. Nazywał się Similczuk, czy jakoś inaczej... Nigdy nie pamiętam nazwisk.

— Może Sulimeczek? — spytał hrabia, a gdy księżna potwierdziła, wyjaśnił: — To syn mojego rządcy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(68)



Grzeszne pokusy otoczą ją zewsząd, złe przyjaciółki, nieprawe słowa drukowane. A czyż godzi się porzucać miejsce przez Pana wskazane? Czyż ON dając ujrzyć światło dzienne w wiosce zwyczajnej, nie wskazał, gdzie mamy ku jego chwale pracować? A poddanie się wyrokowi Boga wiekustego jest, mój synu, zasługą na nagrodę wieczną. Nie próżnuj sromu twoją córka nie znajdziesz w mieście. Nie daj swego przyzwolenia.

To było wszystko. Książd Doroszewski pozwolił jeszcze raz ucałować swoją rękę — i Graczyk opuścił plebanię. Tak więc Hania do Poznania nie pojechała. Dalej pracowała w hrabiowskim ogrodzie; czasem posyłano ją do parku, żeby wygrabiwać ścieżki, kwiaty podlać, trawniki z chwastów oczyścić. Tam właśnie zdarzył się wypadek, z którego kilka dni miała uciechę cała wieś.

2

W pierwszych dniach czerwca 1920 roku zjawiła się w Grudzewie ciotka pani Izzy, księżna Maria Radziwiłowa ze swoim czterdziestoletnim synem, nieudanym dziedzicem tej galezi rodu. Już od wczesnej młodości ów Henryk Radziwiłł prowadził życie hulawcze, lubował się w zabawach przekraczających zwykłą miarę. W nienasyconej chęci rozpusty nie gardził ulicznymi dziełczynami, nie więc dziwnego, że nabawił się w końcu brzydkiej choroby, o której w towarzystwie nie wypada opowiadać. W czasach, gdy się ten przykry fakt zdarzył, nie znano jeszcze salwarsanu, więc skutki nie kazały na siebie długo czekać. Książę miewał nieprzyjemne wybrzki, a prawa noga podrygiwała dziwacznie, dając nieomylny dowód stanu zwanego przez lekarzy paraliżem postępowym. Co prawda intensywna kuracja salwarsanowa powtarzana systematycznie od dwunastu lat (niemal daty wyznaczenia lekarstwa) powstrzymywała proces choroby, lecz pełnego wyleczenia przynieść nie mogła.

Kilka dni po zadowoleniu się gości w pałacu, przybył hrabia Roland, znalazłszy